P

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 22-go MAJA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 140

# ZAMACHY BOMBOWE ARABÓW w PALESTYNIE

## Nowe oddziały wojska przybyły do Jerozolimy.—Budowa portu w Tel-Awiwie. — Arabowie przerwali połączenie telefoniczne z zagranicą

## Krwawe starcia arabów z anglikami

### (Specjalna służba informacyjna „Republiki")

JEROZOLIMA, 21 maja.

W nocy arabowie przecięli kable telefoniczne i telegraficzne łączące Palestynę z zagranicą. Nadawanie depesz od godz. 9 wieczorem i połączenia telefoniczne były przerwane. Dopiero o g. 8 rano wznowiono komunikację telegraficzną. Naprawa przewodów telefonicznych trwała jeszcze dłużej. Arabskich urzędników, zatrudnionych przy telegrafie i telefonie usunięto i zastąpiono ich urzędnikami brytyjskimi.

W Jaffie i okolicy

RZUCONO DZIŚ 8 BOMB.

W pobliżu Newe Szalom arabowie rzucili trzy bomby. W pobliżu Kefar Nachman i Raanana dwie bomby.

Na szosie z Jerycho do Palestyny arabowie zaatakowali transport potasu, wożony z Morza Czerwonego. Teroryści oddali kilka strzałów do konwojentów. Ofiar w ludziach nie było.

W nocy wyłamano i uszkodzono 830 drzew cytrusowych w koloniach Herclija i Raanana. Z Safedu nadeszły alarmujące wezwania tamtejszej gminy żydowskiej, która donosi, że miasto nienfa dostatecznej obrony a sytuacja jest naprężona.

Arabowie usiłowali

PODPALIĆ ZABUDOWANIA ELEKTROWNI

w pobliżu rzeki Jarkon.

Nadrabinat Palestyny wydał odezwę w sprawie postu na intencję odwrócenia klęsk.

Wysoki komisarz Palestyny odbył dziś konferencję z inż. Ruttenbergiem. Narada trwała dwie godziny i dotyczyła spraw bezpieczeństwa w kraju.

Władze zawiesiły na cztery dni pismo arabskie „Felestin" za umieszczenie artykułu nawołującego do zbrodniczych wystąpień.

Do Ammanu, stolicy Transjordanji, przybyła delegacja arabska, która miała czynić starania u emira Abdulli by interwenjował w sprawie Palestyny i poparł żądania arabów.

W Tel Awiwie odbyło się dziś zgromadzenie konstytucyjne, na którem założono towarzystwo

BUDOWY PRZYSZŁEGO PORTU W TEL AWIWIE.

Narazie będą wydane akcje na 150.000 funtów. Połowa ich w ilości 5000 sztuk po 15 funtów będzie sprzedana w Palestynie.

### Zniszczone mosty

Jerozolima, 21 maja.

Na ulicy Proroka ustawiono dziś

ZASIEKI Z DRUTU KOLCZASTEGO,

aby nie dopuścić arabów do wtargnięcia do dzielnicy żydowskiej.

***

Haifa, 21 maja.

Policja aresztowała 19 arabów spowodu strzelaniny w fabryce Shemen. Przy dwuch aresztowanych znaleziono bomby. Most kolejowy między Ludd a Haifą został uszkodzony, a most w pobliżu Tel-Karem wysadzony w powietrze.

### Posiłki z Egiptu

Jerozolima, 21 maja.

Garnizon palestyński został dziś wzmocniony. Przybył

BATALJON STRZELCÓW Z EGIPTU.

Pozatem są dwa oddziały aut pancernych oddział tanków i eskadra samolotów. Arabowie czynią przygotowania do gwałtownych wystąpień w piątek. Władze wydały surowe zarządzenia.

***

Londyn, 21 maja.

„Morning Post" donosi, iż do portu jafskiego

ZAWINAŁ MIOTACZ MIN.

Jerozolima, 21 maja.

(PAT). Dziś na drodze z Jaffy do Jerozolimy doszło do starcia między oddziałem brytyjskim (żołnierzy szkockich) a arabami. Jeden żołnierz został ranny. Arabowie strzelali do autobusu, w którym ranili 2 żydów.

Jerozolima, 21 maja.

(PAT). Aresztowano tu 2-ch arabów podejrzanych o udział w strzelaninie i morderstwie w kinie „Edison".

Stan wyjątkowy rozciagnięto również na szlaki kolejowe, na 50 mtr. poza miasto.

Jerozolima, 21 maja.

(PAT). Wobec pogróżek arabskich, samoloty angielskie strzegą portu w Tel-Awiwie. Położenie jest naprężone: w kilku miejscach podpalone zostały składy i zbiory rolnicze.

W Tel-Awiwie odbyła się konferencja, na której omawiano sytuację uchodźców z Jaffy i przedmieść. Ze sprawozdania wynika, że w Tel Awiwie przebywa obecnie 9400 uchodźców. Ulokowano ich w 87 domach. Innych 2000 uchodźców urządziło się na własną rękę

### Przeciw komisji królewskiej

Londyn, 21 maja.

(PAT) Naczelny komitet arabski w Palestynie ogłosił odezwę, zawierającą sprawozdanie z rozmów jego przedstawicieli z wysokim komisarzem brytyjskim. Ze sprawozdania wynika, że przywódcy arabów zajęli odmowne stanowisko wobec komisji królewskiej, która ma przeprowadzić śledztwo, celem wyjaśnienia przyczyn ostatnich zaburzeń. Arabowie zdecydowani są — oświadcza proklamacja — utrzymać strajk dopóki nie nastąpi radykalny zwrot w tej polityce, czego pierwszym dowodem musiałoby być wstrzymanie dopływu imigracji żydowskiej do Palestyny.

***

LONDYN, 21 maja.

Kierownictwo Nowej Organizacji Sjonistycznej z Żabotyńskim na czele wydało oświadczenie występując przeciwko wysłaniu projektowanej komisji królewskiej do Palestyny.

# Egipt i Palestyna zagrożone przez Włochów

## Premjer Baldwin zapowiada energiczną obronę posiadłości brytyjskich.—Wzmocnienie sił wojskowych na obszarze kanału Suezkiego

LONDYN, 21 maja.

(PAT) Premjer Baldwin złożył dziś w izbie gmin doniosłą deklarację, która uchodzić może za linję wytyczną polityki brytyjskiej wobec Włoch.

Jeden z posłów rządowych zainterpelował premjera, czy w obliczu decyzyj włoskich o anektowaniu Abisynji i powstającego wskutek tego zagrożenia pozycyj brytyjskich w Afryce i na Bliskim Wschodzie, rząd brytyjski gotów jest w sposób niedwuznaczny stwierdzić wyraźnie, że pod żadnym warunkiem

INGERENCJA WŁOSKA DO SPRAW EGIPTU I PALESTYNY NIE BĘDZIE DOPUSZCZALNA.

Interpelacja domagała się również, aby rząd brytyjski wyraźnie stwierdził, że każda próba takiej ingerencji byłaby uznana za akt nieprzyjazny i odpowiednio potraktowana. Interpelacja wreszcie zapytywała, czy wobec zmienionych warunków, wywołanych postępami lotnictwa, rząd brytyjski rozważy w porozumieniu z rządem Egiptu kwestję

WZMOCNIENIA BRYTYJSKICH SIŁ ZBROJNYCH W OBSZARZE KANAŁU SUEZKIEGO.

Premjer Baldwin odpowiedział: „Oczywiście, należy przedewszystkiem uprzytomnić sobie, że położenie Egiptu i Palestyny nie jest jednakowe. Co do Egiptu, rząd J. K. Mości notyfikował rządom obcych mocarstw w ich liczbie również i Włochom, w marcu 1922 r., że W. Brytanja zadecydowała zlikwidować protektorat nad Egiptem i uznać Egipt za suwerenne niepodległe państwo. Czyniąc tę notyfikację mocarstwom, rząd J. K. Mości wyraźnie stwierdził w sposób niedopuszczający błędnej interpretacji, że każdą próbę któregokolwiek mocarstwa wtrącania się do spraw Egiptu, rząd brytyjski uzna za akt nieprzyjazny i uważać będzie każdą agresję przeciw terytorjum egipskiemu za akcję, która musi być odparta wszystkiemi środkami, znajdującemi się w rozporządzeniu W. Brytanji. Wobec tego uzupełniające oświadczenia wydają się zbędne. Co się tyczy Kanału Suezkiego, to wstępne rozmowy są obecnie w toku w Kairze dla nawiązania rokowań o traktacie sojuszniczym między W. Brytanją i kwestje, związane z obroną kanału, są brane pod uwagę.

Co do Palestyny, to rząd J. K. Mości odpowiedzialny jest za administrację i ochronę Palestyny, zgodnie z postanowieniami mandatu i zamierza

WYKONAĆ CAŁKOWICIE CIĄŻĄCE NA NIM ZOBOWIĄZANIA".

Deklaracja premjera przyjęta była z oczywistemi oznakami aprobaty i zadowolenia.

(PAT) Na posiedzeniu Izby Gmin po mowie min. Inskipa zabrał głos sir Archibald Sinclair (liberał niezależny). Uskarża się on na brak szczerości w enuncjacjach rządu o stanie obrony państwa i o położeniu międzynarodowem. Grożą ze wszystkich stron niebezpieczeństwa — mówi — polityka włoska staje się coraz bardziej zaczepna.

# Premjer Składkowski w Łodzi?

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym przybyć ma do Łodzi premjer gen. Sławoj - Składkowski. Pobyt p. premjera w Łodzi potrwa kilka godzin. Wczoraj jeszcze nie była ustalona dokładna godzina przybycia premjera Składkowskiego.

# Znowu zajścia uliczne we Lwowie

## Atak na policjantów konwojujących aresztanta. — Demonstranci usiłowali zatrzymać tramwaj. — Pochód studentów Politechniki

Lwów, 21 maja.

Jak już donosiliśmy, w środę o godz. 11 przed południem była ulica Legjonów we Lwowie widownią zamieszek ulicznych, w czasie których policja zmuszona została dać kilka strzałów ostrzegawczych.

Podczas doprowadzania do komisarjatu policji, znajdującego się przy Pl. Marjackim, aresztowanego uczestnika masówki, **konwojujący aresztanta policjanci, a to dwaj konni i jeden pieszy, zostali zaatakowani krzesłami, zabranemi z wałów Hetmańskich, a ponadto kamieniami.**

Przodownik, idący na czele konwoju, strzelił trzy razy w powietrze. Atakujący mimo to nie ustępowali i w dalszym ciągu rzucali na policję krzesłami, zamierzając **równocześnie zatrzymać jadący tramwaj.**

W tym momencie wymaszerował z komisarjatu policji oddział posterunkowych w hełmach, na widok których napastnicy rozbiegli się. W czasie zajścia, które wśród publiczności wzbudziło panikę oraz długi czas po jego zlikwidowaniu, **wszystkie sklepy były pozamykane.**

W pół godziny potem została znów publiczność zaalarmowana pochodem studentów Politechniki, którzy w liczbie około 100 szli czwórkami do miasta, wznosząc różne okrzyki. **Knpcy poraz drugi pośpiesznie zamykali sklepy.** Studenci nie zatrzymywani przez nikogo, przeszli ul. Kopernika, Pl. Marjackim, na Plac Akademicki, poczem wznosząc ciągle okrzyki, wrócili tą samą drogą na Politechnikę.

Powodem demonstracji studentów była pogłoska, jakoby robotnicy zamierzali w związku z wtorkowemi bójkami w czasie zdzierania afiszów zaatakować Dom Akademicki przy ul. Łozińskiego.

**W południe odbył starosta grodzki Porembalski rozmowę z rektorami wyższych uczelni i poinformował ich o faktycznem tle wystąpień.**

# Strajk pracowników miejskich we Lwowie

## wybuchł w dniu wczorajszym

LWÓW, 21 maja.

**(PAT) Dziś rozpoczął się strajk pracowników gminy miasta Lwowa. Strajk objął również zakłady użyteczności publicznej. Władze zapewniły mieszkańcom normalny dopływ wody, gazu i elektryczności. Przebieg strajku spokojny. W godzinach rannych do starosty grodzkiego przybyła delegacja strajkujących pracowników gminnych, składając zapewnienie spokojnego przebiegu strajku.**

***

Lwów, 21 maja.

(PAT) P. o. prezydenta m. Lwowa Ostrowski złożył dziś przedstawicielom prasy oświadczenie w związku ze strajkiem pracowników gminy miasta. **Powodem była niemożność uwzględnienia już obecnie przez zarząd miejski wszystkich 19-tu punktów postalatów, wysuniętych przez pracowników.** Postulaty pracownicze dotyczyły pragmatyki służbowej, zwrotu specjalnego dodatku do podatku od uposażeń, umundurowania, ulgowych kart tramwajowych dla robotników dziennych i ich rodzin, stabilizacji wszystkich robotników fizycznych i szeregu innych. Zarząd miejski uwzględnił w sobotę niektóre postulaty, innych jednak nie mógł uwzględnić bądź z braku kompetencji, bądź wskutek oczekiwania nowych ustaw samorządowych, normujących stabilizację robotników, bądź wskutek deficytu budżetowego i konieczności zachowania przez miasto równowagi finansowej.



# Przed objęciem steru rządu przez Bluma

## Konferencje przyszłego szefa rządu z sekretarzem Ligi Narodów. Kto obejmie tekę spraw zagranicznych

Paryż, 21 maja.

PAT) Głównem zadaniem w obecnem położeniu wewnętrzno - politycznem jest kwestja ustalenia osoby przyszłego ministra spraw zagranicznych. **Rozmowa Herriota z Blumem zakończyła się jedynie ponownym apelem przyszłego szefa rządu do Herriota, aby zdecydował się objąć kierownictwo Quai d'Orsay.** Uzyskanie zgody Herriota wydaje się w chwili obecnej mało prawdopodobne. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że na jutrzejszem zebraniu komitetu wykonawczego partji Herriot wypowie się raczej odmownie. Niemniej jednak utrzymuje się przekonanie, iż Blum może jeszcze ponownie nalegać na Herriota, pozostawiając mu ewentualnie możność powzięcia decyzji dopiero w ostatniej chwili i zachowując nadal do jego dyspozycji proponowaną mu tekę.

Od udziału Herriota w przyszłym rządzie zależy orjentacja polityczna nowego gabinetu. Tem należy tłumaczyć się usilne nalegania Bluma. Problem większości rządowej — jak twierdzi prawicowy „Le Jour" — nie da się rozwiązać bez uprzedniego określenia stanowiska Herriota. Bez tego nie da się również opracować programu przyszłego rządu. Pewne punkty tego programu, które odpowiadałyby życzeniom komunistów, mogłyby bowiem natknąć się na opór znacznej części radykałów i dlatego z niecierpliwością oczekiwane są wyniki jutrzejszych, t. j. piątkowych obrad komitetu wykonawczego partji radykalnej, w których Herriot określi swoje stanowisko.

***

Paryż, 21 maja.

(PAT) Prowadząc dalej swe rozmowy i konferencje dyplomatyczne dep. Blum przyjął w dniu dzisiejszym sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola. Rozmowa ta była niewątpliwie w związku z całokształtem aktualnych zagadnień międzynarodowych, o których dalszym rozwoju z punktu widzenia przewidywań genewskich p. Avenol miał poinformować przyszłego szefa rządu francuskiego. Dzisiejsza konferencja wraz z rozmowami, jakie dep. Blum odbył już poprzednio z przewodniczącym komisji dla spraw zagranicznych dep. Bastidem, premjerem Sarraut, min. Paul - Bouconrem i sekretarzem generalnym Quai d'Orsay Legerem pozwoli szefowi przyszłego rządu na zorjentowanie się w obecnym stanie aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. **Szczególnie duże znaczenie posiadała pod tym względem wczorajsza narada, poświęcona polityce zagranicznej, w której prócz min. Paul - Boncoura i premjera Sarraut wziął udział również sekretarz generalny francuskiego MSZ Leger.** W czasie prawie 2-godzinnej konferencji min. Paul - Boncour wygłosił expose na temat sytuacji międzynarodowej, uwzględniając zwłaszcza dwa zagadnienia, które w chwili obecnej odgrywają główną rolę w połączeniu politycznem w Europie, a mianowicie sprawę nadreńską i kwestję zlikwidowania sprawy abisyńskiej. Czas nie działa bynajmniej na korzyść Francji i dlatego min. Paul-Boncour pragnął przyśpieszyć obecne prace przygotowawcze, co umożliwiłoby powzięcie konkretnych decyzyj na sesji rady Ligi Narodów w dniu 16 czerwca.

# Ograniczenie obrotu złotem w Anglji

## dla celów tezauryzacji

Wiedeń, 21 maja.

Rząd brytyjski przedsięwziął obecnie bardzo energiczne kroki, mające zapobiec tezauryzacji złota.

Według informacji „Finanziel News" wydał Bank Angielski wszystkim instytucjom finansowym polecenie, ażeby za monety złote nie płaciły więcej, jak tylko tyle, ile wynosi ich faktyczna waga.

Poza tem instytucje finansowe będą sprzedawały monety złote tylko tym osobom, które wykażą potrzebę nabycia ich dla celów handlowych.

Wiedeń, 21 maja.

Wedle sensacyjnych doniesień ze źródeł angielskich, grozi w najbliższych 10 latach Wielkiej Brytanji niebezpieczeństwo braku nafty spowodu coraz bardziej postępującego wysuszania się pól naftowych w Sawarak, w pobliżu Singapore. Prezydent Sawaraku, sir Brooke, wyraża zapatrywanie, że w przeciągu najbliższych lat 10-ciu wyczerpią się tam źródła naftowe w zupełności. Jeżeli w ciągu tych lat nie wytryśnie na terytorjum tem nowa nafta, to Anglja zdana byłaby wyłącznie na naftę z Indyj Holenderskich. Wiadomość powyższa wywołała wielkie zdenerwowanie wśród kół wojskowych angielskich.

# Spadek importu galanteryjnego

## wskutek ograniczeń dewizowych

Wprowadzenie ograniczeń dewizowych wywołało dość znaczne **trudności na rynku galanteryjnym,** który, pomimo dość znacznego rozwoju produkcji krajowej, **spdowadza jeszcze poważne ilości artykułów galanteryjnych z zagranicy.** Reglamentacja obrotu dewizowego **znacznie import ograniczyła,** przynajmniej w pierwszym okresie jej istnienia, w niektórych zaś działach, jak np. przy imporcie zatrzasków, igieł, taśm aksamitnych, sprowadzanych przedewszystkiem z Czechosłowacji — **nawet całkowicie go przerwała.**

Jednocześnie agenci firm zagranicznych, posiadający na składach pewne ilości towarów, **znacznie zmniejszyli podaż** a w pierwszych dwuch tygodniach działania ograniczeń dewizowych, **wogóle powstrzymali się z podażą.**

Pozostaje to w związku z przewidywaniami, iż w wyniku reglamentacji dewizowej **import artykułów galanteryjnych ulegnie trwałemu ograniczeniu,** wobec czego agenci, dawkując podaż ze swych składów, pragną uniknąć zbyt szybkiego wyczerpania się zapasów.

# Odsłonięcie popiersia Zelwerowicza

## w Teatrze Narodowym w Warszawie

Warszawa, 21 maja.

(PAT) Dziś w południe w foyer Teatru Narodowego odbyła się uroczystość odsłonięcia popiersia znakomitego artysty dramatycznego i pedagoga Aleksandra Zelwerowicza dłuta prof. Henryka Kuny. Popiersie zostało ufundowane przez b. wychowanków dyr. Zelwerowicza dla uczczenia jego zasług, położonych na polu pracy pedagogicznej i artystycznej. Popiersie Zelwerowicza jest 4-em popiersiem zdobiącem Foyer Teatru Narodowego. Jak wiadomo, znajdują się tam pozatem popiersia znakomitych artystów Wincentego Rapackiego, Józefa Kotarbińskiego i Mieczysława Frenkla.

# Zjazd fizyków w Warszawie

Warszawa, 21 maja.

(PAT) Dziś rano w gmachu zakładu fizyki doświadczalnej uniwersytetu Józefa Piłsudskiego odbyło się otwarcie międzynarodowego zjazdu fizyków, poświęconego zagadnieniu fotoluminescencji. Na zjazd przybyło kilkudziesięciu fizyków polskich oraz dwudziestukilku uczonych zagranicznych z Niemiec, Francji, Belgji, Jugosławji, Holandji, Łotwy i Rumunji. Ponadto nadesłało swe referaty naukowe kilku profesorów sowieckich oraz prof. Krishnon z Kalkuty.

## ODCZYT W ZW. OFICERÓW REZERWY.

W dniu 22 maja rb. o godz. 19-ej zostanie wygłoszony w lokalu zw. oficerów rezerwy w Łodzi, ul. Moniuszki 1 odczyt p. t. „Koncentracja społeczeństwa na tle siły obronnej Państwa".

Odczyt zostanie wygłoszony przez sekretarza generalnego zarządu głównego Federacji p. Jana Walewskiego, posła na sejm dla zarządów okręgowych i grodzkich związków sfederowanych oraz działaczy społecznych.

# Zaostrzenie kontroli dewizowej

Wobec okoliczności wzmocnienia kontroli dewizowej na granicy jak również i wewnątrz kraju, ministerstwo skarbu wyznaczyło specjalne nagrody za przychwycenie przemytu walutowego.

Ustalone nagrody są następujące: za wykrycie przemytu pieniędzy do 400 zł. nagroda wynosi 50 zł., za przemyt ponad 400 złotych nagroda wyniesie oprócz normalnych 50 zł. 25 procent z sumy skonfiskowanej, która to kwota przypadnie wykrywającemu przemyt.

Wzmocnienie kontroli dewizowej nie spowoduje wydatków dla skarbu państwa, albowiem na ten cel użytkowane będą skonfiskowane sumy osób, omijających istniejące przepisy.

# Trzęsienie ziemi w Chinach

Szanghaj, 21 maja.

(PAT) Prowincję Szech - Wan nawiedziło w tych dniach silne trzęsienie ziemi. Miasto Ping - Szan legło w gruzach. Według dotychczasowych wiadomości, ofiarami trzęsienia ziemi miało paść kilkaset osób zabitych. Szereg okolicznych miasteczek również dotkliwie ucierpiał wskutek trzęsienia.

# Gen. Rayski w Sztokholmie

Sztokholm, 21 maja.

(PAT). Generał Rayski był dziś na śniadaniu u szefa lotnictwa szwedzkiego gen. Friisa w jego posiadłości na wsi. W Sztokholmie odbywają się liczne przyjęcia dla polskiej delegacji lotniczej, która pozostanie tu do dnia 26 bm.

# Król belgijski w Anglji

Londyn, 21 maja.

(PAT). Król belgijski Leopold 3-ci przybył z Lympna samochodem do Folkenstone.

# Wodopianow wylądował w Moskwie

Moskwa, 21 maja.

(PAT) Lotnik Wodopianow wylądował dziś w Moskwie, kończąc w ten sposób wielki rajd podbiegunowy Moskwa — Ziemia Franciszka - Józefa i z powrotem.

# MUSSOLINI OBAWIA SIĘ WOJNY W EUROPIE

## Marszałek Badoglio odwołany z Abisynji do Rzymu

LONDYN, 21 maja.

(PAT) Reuter donosi z Addis Abeby, że marszałek Badoglio odlatuje dziś samolotem na parę dni do Włoch, zastąpi go marszałek Graziani. Prawdopodobnie marszałek Badoglio pozostanie we Włoszech dopóki groźba wojny w Europie z powodu sankcyj nie będzie usunięta. Mussolini chce mieć przy sobie marszałka Badoglio jako doradcę.

RZYM, 21 maja.

(PAT) Agencja Stefani donosi z Asmary: Dziś przybył tu na samolocie marszałek Badoglio witany gorąco przez władze i ludność. Za parę dni marszałek odjedzie do Włoch.

RZYM, 21 maja.

(PAT) Wiadomość o wyjeździe marszałka Badoglio do Włoch wywołała w Rzymie zrozumiałe zainteresowanie. Marszałek Badoglio zamierza większość czasu spędzić na kuracji w Fiuggi.

LONDYN, 21 maja.

(PAT) Dziś w Izbie Gmin liberał Mander zapytał się, czy rząd przedsięweźmie kroki dla rozpoczęcia SANKCJI WOJSKOWYCH PRZECIW WŁOCHOM.

Premjer Baldwin odpowiedział: Rząd J. K. M. nie zamierza wszczynać żadnej akcji na własną rękę.

## Pilot Negusa

### zdołał wystartować z Abisynji i przybył do Jerozolimy

Jerozolima, 21 maja.

(PAT) Przybył tu dziś pilot Negusa, który zdołał wystartować z Addis Abeby po wyjeździe cesarza.

Start odbył się pod gradem kul żołnierzy włoskich i zbuntowanych oddziałów abisyńskich. Kilka kul trafiło w samolot. Pilot zdołał jednak dotrzec do Chartumu, a stamtąd udał się w dalszą drogę.

Jerozolima, 21 maja.

(PAT) Wysoki Komisarz Sir Artur Wauchope odwiedził dziś cesarza, a następnie podejmował go śniadaniem.



## Rząd abisyński urzęduje...

### W niezajętej przez włochów części kraju. — Sensacyjne oświadczenie posła abisyńskiego w Londynie

Londyn, 21 maja.

(PAT) „Times" donosi, że rząd włoski zwrócił się do rządu brytyjskiego z wskazaniem, **iż byłby czas na odwołanie z Addis-Abeby zbrojnego oddziału hindusów, którzy przybyli jesienią 1935 r.** dla strzeżenia poselstwa. Również i rządowi francuskiemu miano jakoby wskazać na konieczność odwołania strzelców senegalskich z Dire-Daua. Rząd włoski zgadza się na pozostawienie tylko drobnych oddziałów z oficerem angielskim na czele i 20 askarisów francuskich w stolicy Abisynji.

***

Londyn, 21 maja.

(PAT) W „Times" ukazał się list otwarty posła Abisynji dra Martin'a, który wzywa do popierania rządu abisyńskiego, utworzonego w niezajętej przez włochów Abisynji Zachodniej. Poseł pisze, że ze względów zrozumiałych nie może ujawnić miejsca pobytu tego rządu, ani jego składu, gdyż naraziłby swoich ziomków na bombardowanie i ataki gazowe. **Rząd ten pisze dr. Martin — działa za pośrednictwem cesarza. Komunikacja z rządem tym jest nawiązana.** Czyni się wysiłki, aby mu dostarczyć pomoc sanitarną i dla tysięcy uchodźców, którzy udali się na zachód po okupacji Addis-Abeby. Rząd regencyjny uczyni co będzie mógł, **licząc się z niesłychaną przewagą sił zbrojnych włoskich, będzie nadal bronił terytorjum, które jest pod jego władzą i ma nadzieję, że niepodległa część Abisvnji korzystać będzie z takiego samego poparcia i sympatji W. Brytanji z jakiego przed 75 laty korzystała irredenta włoska.** Więcej niż kiedykolwiek pisze dr. Martin potrzeba nam szlachetnej pomocy w dziedzinie finansowej ze strony społeczeństwa brytyjskiego.

***

Rzym, 21 maja.

(PAT) Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: Generał Starace przybył samolotem do Debra Markos, zajętego przed paru dniami przez wojska włoskie. Debra Markos jest stolicą Godżamu. Oddziały wojsk włoskich ruszyły przez góry na zajęcie całej prowincji. Wodzowie oddziałów Rasa Imru złożyli akt uległości wobec władz włoskich.

***

Addis Abeba, 21 maja.

(PAT) Przybył tu samolotem marszałek Graziani, a także b. poseł w Addis Abebie hr. Vinci.

Przybyli do Addis Abeby urzędnicy „Banca d'Italia" dla studjów nad systemem walutowym nowego cesarstwa.

Rzym, 21 maja.

(PAT) Agencja Stefani o przyjeździe marszałka Graziani do Addis Abeby donosi: Marszałek Graziani przybył na trójmotorowcu z Harraru w towarzystwie gen. Banza. Po przybyciu udał się do marszałka Badoglio. Obaj marszałkowie ucałowali się serdecznie, poczem odbyli dłuższą naradę.

Rzym, 21 maja.

(PAT) Debra Markos stolica kraju Godżam została zajęta przez gen. Starace, który zatknął sztandar włoski na miejscowym zamku. Gen. Starace przybył do Debra Markos samolotem. Nazajutrz miasto obsadziła lotna kolumna włoska złożona z bersaljerów i wojsk kolorowych. Wszyscy przywódcy ludności okolicznej złożyli hołd władzom włoskim.

## Czy Mussolini wycofa część wojsk z Abisynji?

### Pesymistyczne nastroje w Paryżu

Berlin, 21 maja.

(PAT) Do wiadomości, nadchodzących z Paryża i Londynu o rzekomej gotowości Mussoliniego nawiązania porozumienia z W. Brytanją, czynniki tutejsze odnoszą się z największym sceptycyzmem. Wskazują tu, że wysunięte rzekomo przez Mussoliniego propozycje nie są zbyt jasne. Gdy Mussolini wyraża gotowość wycofania pewnej części wojsk z Abisynji, uważać to należy za rzecz całkowicie naturalną. Co oznacza natomiast — zapytują w tutejszych sferach politycznych — zrzeczenie się ewentualnego tworzenia „armji wielkobrytyjskiej".

## Tajemnicze zaginięcie anglika w Abisynji

### który nie zdołał wrócić do wagonu w Dire-Daua

Londyn, 21 maja.

(PAT) Według raportu posła w Addis Abebie Sir'a Sydney Barton'a przydzielony do ambulansu **anglik Bonner znikł w tajemniczych okolicznościach.** W drodze do Adenu, gdzie miał przeprowadzić kurację, Bonner wyszedł na stacji Dire - Daua z wagonu, aby rozmówić się z konsulem brytyjskim z Harraru. Pociąg odszedł, zanim Bonner zdążył wrócić do wagonu. Konsul brytyjski zwrócił się do władz włoskich, aby pozwoliły na wyjazd Bonnera następnym pociągiem. Władze włoskie odmówiły, twierdząc, że Bonner jako uczestnik wojny po stronie abisyńskiej, musi być uwięziony. Konsul odjechał do Harraru a na jego zapytanie, co się stało z Bonnerem, władze włoskie w Dire-Daua odpowiedziały, że znikł on bez śladu.



## Kanclerz Schuschnigg — „Fuhrerem"

### frontu patrjotycznego

Wiedeń, 21 maja.

(PAT) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie rady ministrów nowego rządu pod przewodnictwem kanclerza Schuschnigga.

Premjer na wstępie wyraził uznanie dla ministrów, którzy ustąpili. W szczególności podkreślił zasługi ks. Starhemberga, jego długoletnią ofiarną pracę i koleżeństwo, poczem dał wyraz nadziei, że współpraca z nim i nadal trwać będzie. Dalej rada ministrów uchwaliła **ustawę o froncie patrjotycznym, naskutek której traci moc poprzednia ustawa z 1 maja 1934 r.** wydana jeszcze przed ustawą konstytucyjną. Nowa ustawa zawiera także postanowienie co do utworzenia milicji odpowiadającej zasadom ideowym, które były podstawą stworzenia milicji ochotniczej w październiku 1935 r. **Zarazem kanclerz Schuschnigg otrzymał tytuł Frontfuehrera, a minister Baar-Baarenfels zastępcy.** Ponadto utworzono radę przywódców frontu patrjotycznego, których ilość nie może przekraczać cyfry 40.

Następnie uchwalono ustawę uchylającą dawniejszą o wstrzymaniu awansów urzędników oraz cofnięto obcięcie dodatków służbowych ustanowione naskutek zarządzeń oszczędnościowych z 30 czerwca 1935 r. ustawy obowiązują z dniem 1 maja br. tak, że urzędnicy otrzymają zwroty. **Minister skarbu umotywował tę ustawę tem, że dotychczas oszczędności na płacach urzędników są wystarczające dla osiągnięcia celów przewidzianych w zarządzeniach oszczędnościowych.**

## 36 łodzi podwodnych

### budują Niemcy

Londyn, 21 maja.

(PAT) Zapytywano dziś w Izbie Gmin o zbrojenia morskie Niemiec, Emmott (konserwatysta) pytał, czy prawdą jest **że Niemcy mają gotowych lub w budowie 36 łodzi podwodnych, podczas gdy miały ich posiadać tylko 28.**

Podsekretarz stanu lord Stanley odpowiedział, że admiralicja nie posiada dowodów, aby Niemcy przekroczyły w budownictwie floty granice przewidziane w traktacie morskim brytyjsko - niemieckim.

Na zapytanie jaki nowy krążownik budują Niemcy, lord Stanley odpowiedział, że nie ma na ten temat wiadomości.

## Propozycje filmowe dla Negusa

Berlin, 21 maja.

(PAT). Według doniesień prasy niemieckiej, amerykańskie przedsiębiorstwo filmowe Konn w Hollywood zaproponowało cesarzowi Haile Selassie drogą telegraficzną nakręcenie filmu, w którym odegrałby on główną rolę. Termin i miejsce dokonania zdjęć ustaliłby sam Negus.

Pozatem prasa niemiecka, która okazuje dużo zainteresowania losami cesarza Abisynji, donosi z Londynu, iż znane stowarzyszenie studentów uniwersytetu w Cambridge **„Cambridge Union Society" obrało Negusa olbrzymią większością głosów swym członkiem honorowym.** Zaznaczyć należy, że już dawniej Negusa obdarzono tytułem doktora honoris causa uniwersytetu w Cambridge.

## Delegacja młodych arabów w Rzymie

Neapol, 21 maja.

(PAT) Przybyło tu 1000 członków organizacji „Młodej Arabji Liktorskiej". Przeszli oni pochodem demonstracyjnym przez miasto, a wieczorem udadzą się do Rzymu.

## Gdzie jest tajemniczy Lopez?

Londyn, 21 maja.

(PAT). Dziś popołudniu znowu interpelowano w Izbie Gmin w sprawie tajemniczej postaci płk. Lopeza. Artur Henderson zapytał, czy wobec postępowania Lopeza minister spraw wewnętrznych nie odbierze mu obywatelstwa brytyjskiego.

Sir John Simon odpowiedział, że dopiero śledztwo wykaże, czy Lopez jest obywatelem brytyjskim. Miejsce jego pobytu jeszcze nie jest ustalone, policja poszukuje go i po odnalezieniu w razie potrzeby zahamuje jego działalność.

# KRONIKA

Maj **22** Piątek

Dziś Julji P. M.
Jutro Dezyderego

—:—

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 3.33 |
| Zachód słońca | 19.31 |
| Wschód księżyca | 4.51 |
| Zachód księżyca | 22.10 |
| Długość dnia | 15.36 |
| Przybyło dnia | 8.12 |

## Drobne wiadomości

**KOMITET WYCIECZKOWY PRACOWNIKÓW zarządu miejskiego uchwalił zorganizowanie kilku wycieczek do Wilna, celem zwiedzenia cmentarza na Rossie, gdzie spoczęło Serce Marszałka. Dotychczas zapisało się 350 osób. Pierwsza wycieczka wyjedzie z Łodzi specjalnym pociągiem w nadchodzący czwartek.**

***

**KONTROLA SANITARNA KRAMÓW I STRAGANÓW ulicznych rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Lustracja ta ma na celu zarządzenie, aby artykuły spożywcze, sprzedawane w kramach ulicznych, były dostatecznie chronione przed kurzem i brudem w szczelnych gablotkach pod szkłem.**

***

**OBNIŻONA TAKSA ZA CZYNNOŚCI KOMORNIKÓW, obowiązuje z dniem dzisiejszym. Nowa taksa jest o 40 proc. niższa niż dotychczas. Jest to ważne zwłaszcza przy eksmisjach mieszkaniowych. Według nowej taksy opłata za wykonaną eksmisję obciąży lokatorów w wysokości 2 zł. od każdej izby.**

***

**PIERWSZY ZJAZD KUPCÓW - DETALISTÓW i drobnych przemysłowców województwa łódzkiego odbędzie się w nadchodzącą niedzielę. Zjazd omówi najaktualniejsze bolączki drobnego kupiectwa i przemysłu. Po zakończeniu obrad uczestnicy zjazdu zwiedzą rzemieślniczą wystawę-targi.**

***

**DZIŚ, W PIĄTEK, STAWIĆ SIĘ WINNI DO PRZEGLĄDU wojskowego: na komisję poborową nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1915, zamieszkali na terenie V komisarjatu, o nazwiskach na litery C, Ch, D, E, F, na komisję poborową nr. 2 (Piotrkowska 157) poborowi, zamieszkali na terenie VII komisarjatu o nazwiskach na litery M, N, O, P.**

## Zatargi robotnicze

Wczoraj w sali kinoteatru „Resursa" odbył się wielki wiec robotników przemysłu pończoszniczego t. zw. kotoniarzy. W wiecu wzięło udział ponad 2000 osób. Po wysłuchaniu referatu, dotyczącego wykonywania nowej umowy zbiorowej, zebrani postanowili zwrócić się do inspektoratu pracy z prośbą o przeprowadzenie lustracji w fabrykach pończoszniczych, celem stwierdzenia, iż większość przemysłowców nie przestrzega, podpisanej niedawno, umowy zbiorowej.

***

Dziś odbędzie się w inspekcji pracy ostateczna konferencja w sprawie likwidacji zatargu w fabryce Biedermanna. Zatarg powstał z tego powodu, iż firma niewłaściwie obliczała urlopy robotnikom. Robotnicy uchwalili, w razie niepomyślnego wyniku konferencji, proklamować strajk.

## Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemza (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera) Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztein (Piotrkowska 225) i Z. Szymański (Przędzalniana 75).



# Zjazd rezerwistów w Łodzi

### Defilada na ul. Piotrkowskiej.—Obrady w sali „Filharmonji"

Wczoraj odbył się w Łodzi zjazd okręgowy związku rezerwistów, na który przybyło przeszło siedemdziesięciu delegatów z 17 powiatów województwa łódzkiego. Na otwarciu zjazdu obecni byli wojewoda łódzki, Hauke-Nowak, dowódca O. K. IV gen. Langner, dowódca garnizonu łódzkiego płk. Bratro, zastępca naczelnika wydziału polityczno - społecznego Kowalski, starosta grodzki dr. Wrona i szereg przedstawicieli społeczeństwa. Poza tem z Warszawy na zjazd przybyli: płk. Czerniewski, I. wiceprezes zarządu głównego oraz poseł Walewski, sekretarz generalny związku rezerwistów.

O godz. 10 odbył się raport i przegląd oddziałów przez władze okręgowe na ul. Bandurskiego, poczem pomaszerowano do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie, o godz. 11.30, na ul. Piotrkowskiej odbyła się defilada, którą przed domem nr. 104 odebrali wojewoda Hauke-Nowak i gen. Langner. Na wczorajszą zbiórkę stawiło się około 5000 umundurowanych i przeszkolonych członków. Zamykały defiladę konne oddziały związku rezerwistów.

Po defiladzie pomaszerowano przez ul. Piotrkowską i Narutowicza do sali Filharmonji. Do sali weszli tylko delegaci, oddziały zaś zostały rozwiązane.

O godz. 12,30 nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu, poczem poseł Walewski wygłosił referat na temat: „Polska na drodze do mocarstwowości". Z sali Filharmonji udano się do parku 3 Maja, gdzie odbył się wspólny obiad żołnierski, po obiedzie zaś w lokalu związkowym przy ul. Kilińskiego 49 odbyły się normalne obrady zjazdu.

Po złożeniu sprawozdań przez delegatów poszczególnych kół i po dyskusji zebrani wysłali **depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego, do Naczelnego Wodza Armji Polskiej, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Śmigłego-Rydza, oraz do premjera gen. Sławoj - Składkowskiego.**

Po dokonaniu wyboru nowego zarządu okręgowego, zjazd został zamknięty.



# Napad bandycki pod Brzezinami

### Złoczyńcy obrabowali trzech kupców

Wczoraj rano dokonano zuchwałego **napadu bandyckiego na szosie, prowadzącej z Brzezin do Łodzi, w pobliżu wsi Lipiny.**

Wozem zdążało do Łodzi trzech kupców. Gdy wóz przejeżdżał przez las, z krzaków wybiegło trzech zamaskowanych osobników, uzbrojonych w rewolwery. Zatrzymali konie i, grożąc śmiercią w razie oporu, zażądali wydania sobie pieniędzy. Nie zadawalając się gotówką, **ściągnęli z kupców również płaszcze i dopiero później skryli się w lesie.**

Kupcy obliczają swą stratę na 1000 złotych. Policja zarządziła niezwłocznie pościg za bandytami. Szczegóły dochodzenia trzymane są narazie w tajemnicy.

# B. ochotnicy przerwali głodówkę

### i na wezwanie władz opuścili lokal związku

Onegdajszej nocy, około godz. 2-ej zakończona została demonstracja kilkunastu członków związku b. ochotników wojsk polskich.

**W poniedziałek popołudniu demonstranci okupowali lokal związkowy przy ul. Przejazd 34, zabarykadowali się w nim i rozpoczęli głodówkę, oświadczając, że nie opuszczą lokalu, dopóki nie otrzymają pracy.**

Ta demonstracja trwała do środy. Mimo wielokrotnych wezwań zarządu związku, demonstranci nie chcieli przerwać głodówki, ani ten opuścić lokalu. Tymczasem jednak kilka osób zasłabło już z głodu, a pozostali nie chcieli mimo to drzwi otworzyć i przerwać demonstracji. **Równocześnie zarząd związku ustalił, że nie wszyscy, znajdujący się wewnątrz są członkami organizacji.** Wobec powyższego zarząd odbył posiedzenie, na którem postanowił zwrócić się do władz z prośbą o ingerencję.

Gdy policja wezwała obecnych w lokalu do otwarcia drzwi, demonstranci usłuchali wezwania. Jak się okazało, istotnie wśród nich było tylko 6 członków związku ochotników, pozostali zaś, w liczbie 10, wogóle do związku nie należeli.

# Nasz reporter zanotował...

Na ul. 11 Listopada koło domu nr. 68 najechany został przez samochód 12-letni Abram Hercygier. Odniósł ciężkie uszkodzenia ciała. Odwieziono go w stanie poważnym do szpitala.

***

Na ulicy Mazowieckiej został pobity w czasie awantury ulicznej 41-letni Bogusław Szar, zamieszkały przy ul. Mazowieckiej 49.

Szar wracając do domu w stanie kompletnie pijanym zaczepiał przechodniów i wszczynał awantury. Któryś z napadniętych zareagował ostro i poturbował pijanego awanturnika, którego policja znalazła okaleczonego w rynsztoku.

Rannego odwieziono do komisarjatu P. P., gdzie wezwany lekarz pogotowia opatrzył go.

***

Przy zbiegu Łowickiej i Przędzialnianej wynikła bójka między podchmielonymi osobnikami, w czasie której pobici zostali Jan Nowakowski, zamieszkały przy ul. Przędzalnianej 101 i Franciszek Śliwiński, zamieszkały przy ul. Łomżyńskiej 17.

Obu awanturników policja zatrzymała w komisarjacie, gdzie opatrzył ich przybyły lekarz

***

Na ulicy Rokicińskiej 92 wskutek potknięcia się na ścieku upadł i doznał złamania nogi Walenty Małolepszy zamieszkały przy ul. Niskiej 13

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł rannego do szpitala.

***

Na ulicy Mostowej usiłowała pozbawić się życia bezrobotna i bezdomna 22-letnia Stanisława Szukalska, która w celach samobójczych zażyła większą dozę nieznanej mieszaniny trującej. Desperatkę znaleziono leżącą nieprzytomną na chodniku. Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorą w stanie ciężkim do szpitala.

# TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek, w sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. przyjęta bardzo gorąco przez prasę a entuzjastycznie przez publiczność, świetna amerykańska sensacja Ayn Randa „Kto zabił?" z udziałem i w reżyserji Jana Boneckiego. Wyrok na oskarżoną wydaje sama publiczność: — każdy widz może otrzymać kupon upoważniający go do zostania jednym z 12-tu sędziów przysięgłych. Kupon wydaje kasa po zgłoszeniu nazwiska.

W sobotę o godz. 4-ej popoł. „Balladyna" dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych.

### TEATR POPULARNY
(Ogrodowa 18).

Dziś, w piątek o godz. 20.15 dana będzie na rzecz Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych świetna sztuka szwedzkiego dramaturga Varnlunda „Strajk" w 3-ch aktach, w reżyserji Mieczysława Narwockiego. Jutro w sobotę, zarówno jak i w niedzielę, wesoła rewja muzyczna p. t. „Na całą parę" w 2-ch częściach i w 18 obrazach.

Ceny miejsc zniżone do połowy.

**Dodatkowe powtórzenie „Intruza" z Edwardem Żyteckim.**

Sztuka Bernsteina „Intruz" powtórzona będzie raz jeszcze w niedzielę o godz. 4-ej popoł. z udziałem Edwarda Żyteckiego. Będzie to bezwzględnie ostatnie powtórzenie tego powodzeniowego widowiska. Ceny zniżone.

### ODCZYT LORDA MARLEYA.

Dziś, w piątek przyjeżdża do Łodzi znany w świecie politycznym Lord Marley, członek Izby Lordów, b. wiceminister wojny Wielkiej Brytanji.

Lord Marley jest gościem T-wa „ORT" i wygłosi w Sali Filharmonji odczyt na temat „Tradycje Wolności a Kwestja Żydowska w Dobie Obecnej".

# RADIO

### POLSKIE RADJO.
**ŁÓDŹ. — piątek 22 maja.**

6.50—7.20 i 7.40—8.00 Muzyka (płyty z Warszawy). 7.30—7.35 Program na dzisiaj. 7.35—7.40 Parę informacyj. 13.20—14.15 „Miłość w piosence" (płyta za płytą): 1) Fr. Lehar: Rad jam pieścił kobiet kwiat (Popławski), 2) R. Benatzky: Wyznaj (Te cztery), 3) Wł. Melodysta: Kaprys (Aston), 4) M. Hemar: Awans dla panny (M. Modrzejowska), 5) Br. Horowicz: Złączyła nas piosenka (Bogucki), 6) W. Eiger: Miłość pierwsza (Bogucki), 7) Stransky: Gdyż stracił serce swe (Gitta Alpar), 8) Borel: Taka miłość jak nasza (L. Boyer), 9) Bixio: Mów mi o miłości Mariu (Witas), 10) P. Abraham: Mój chłopiec mnie kocha (Szczepańska), 11) R. Stolz Wabi, ludzi ten śpiew (Z. Terne) 12) Kennedy: Zakochała się piosenka ma (Chór Dana), 13) Górzyński: Została nam piosenka (M. Fogg), 14) R. Sandor: Jest tylko jedna miłość (Aston), 15) R. Benatzky: Coś w tem jest (Romanówna), 16) Fr. Lehar: Ja kocham się (Szczepańska), 17) H. Wars: Niema nic piękniejszego od miłości (Aston), 15.12—15.15 Przegląd giełdowy łódzki. 15.20 Przegląd giełdowy warszawski.

15.30—16.00 Arje z operetki „Kraina uśmiechu" i „Wesoła wdówka" (płyty): 1) Uśmiech na ustach (Popławski), 2) Ty moje serce masz (Popławski), 3) Maleńka Mi (L. i F. Szczepańscy), 4) Moja miłość — twoja miłość (L. i F. Szczepańscy), 5) Duet miłosny, 6) Wilja (Witas), 7) Walc (Jeanett Mac Donald), 8) Na huśtawce (L. Szczepański).

18.30 Pogadanka aktualna p. t. „Znaczenie pracy społecznej" — wypowie mgr. A. Janowski. 18.40 O wszystkiem potroszku.

18.45 Muzyka popularna (płyty): 1) Pugnani: Preludjum i allegro (B. Gimpel), 2) I. Paderewski: Arja op. „Manru" (M. Salecki), 3) Verdi: Traviata — potpourri, 4) Brahms: I-szy taniec węgierski M. Rimskij-Korsakow: Pieśń hinduska z op. „Sadko".

19.10 Program na jutro. 19.20—19.35 Koncert reklamowy.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

**20.10 KOENIGSWUST. „Głazunow-Respigni"— —koncert ork.**
**20.15 RYGA. Utwory Rimskij-Korsakowa. 20.15 PRAGA. Muzyka lekka i taneczna.**
**20.20 WIEDEŃ. Koncert z ok. 25-ej rocznicy śmierci G. Mahlera. Dyr. Bruno Walter.**
**20.25 ANGLJA (Nat. Progr.) „Tristan i Izolda" — opera Wagnera (akt II).**
**20.30 WIEŻA EIFFLA. Muz. kameralna.**
**20.30 RZYM. Koncert orkiestrowy.**
**21.30 MEDJOLAN. Koncert ka[illegible] v.**
**21.20 KOPENHAGA. Recital fort.**
**21.15 ANGLJA (Reg. Progr.) Koncert tria.**

# AFERA DYPLOMATYCZNA W GENEWIE

## Rzekomy wysłannik Negusa został zdemaskowany jako oszust i aferzysta.—Młody murzyn udawał dyplomatę

Wojna włosko-abisyńska skończyła się. Wojska włoskie wkroczyły do Addis-Abeby, w całych Włoszech odbyła się „adunata" — czyli zbiórka faszystów która była jednem wielkiem delirium narodu, upojonego zwycięstwem. Włosi **znieśli niewolnictwo** w całym kraju Lwa Judy. Dawni niewolnicy abisyńscy stali się obecnie **włoskimi bezrobotnymi,** co ich pono napawa wielką radością. Potem zostaną zaprzągnięci do robót na rzecz nowego imperjum i staną się **niewolnikami..· włoskich spółek akcyjnych.**

Wielka tragedja wojny w Czarnym Lądzie nie byłaby kompletna, gdyby nie towarzyszyła jej ...mała farsa, mała koepenikjada, o której wczoraj doniosły depesze.

Niejakiś pan Baszaured, przybyły do Genewy, zameldował się komu trzeba **jako nowy wysłannik negusa, odbył kilkanaście konferencyj, wywołał zgrzytanie zębów barona Aloisi i wszystkich członków delegacyj włoskich i wreszcie został zdemaskowany, jako oszust i aferzysta.**

Przedewszystkiem nazwisko tego pana. Doszło ono do naszej wiadomości w postaci tak mocno zniekształconej, że niektórym się zdawało, iż ma ono coś wspólnego z nawiskami popularnemi na naszym gruncie. Ten pan nie nazywa się ani Baszaured, ani Warszauer; godność jego brzmi Basza Ured, a w pisowni francuskiej, która się i do nas przedostała pisze się ten pan: **Bacha Oured.**

Znamy z fotografji dobrotliwego, niskiego siwowłosego pana Wolde Mariama — delegata w Lidze negusa. Ten pan ma twarz czarną, ale rysy europejskie. Bardzo wielu abisyńczyków charakteryzuje właśnie ten melanż cech murzyńskich i europejskich, właściwych rasie chamickiej. Pan Basza Ured jest również czarny. Tę główną kwalifikację na dyplomatę abisyńskiego ów etjopski kapitan z Koepenick posiadał. Jednak jest to **murzyn niemal stuprocentowy, o płaskim nosie i szerokich wargach.** Pozatem jest elegacki, młody, przystojny i ma wcale niezłe maniery. Pochodzi z Algieru.

Na granicy francusko-szwajcarskiej zatrzymano się wspaniałe auto z literami C. D. na szyldziku u błotnika. „C. D." — znaczy **„Corps Diplomatique".** Nowy i naprawdę nadzwyczajny delegat negusa oświadczył, że jest członkiem korpusu dyplomatycznego, ale jako człowiek szanujący cudze obowiązki i przepisy — nie chciał za nic skorzystać z uprzejmości strażnika granicznego, który szerokim gestem przy szlabanie granicznym wskazał szoferowi drogę, by jechał dalej. Młody dyplomata wylegitymował się **paszportem etjopskim z Lwem Judy na okładce, pokazał zaświadczenie, że jest ambasadorem przy Lidze, wyłożył również paszport abisyński swego białego towarzysza i byłby przedstawił dokument białej młodej damy pięknie uczesanej, która siedziała obok — gdyby urzędnik nie nalegał, że wszystko jest w porządku i że pan ambasador nie powinien tracić czasu na formalności w chwili, gdy Włochy anektują Abisynję.** Młoda dama nie została zatem wylegitymowana.

Auto pomknęło po pięknej drodze już na terenie republiki helweckiej. Auto było bardzo ciężko naładowane. Kilka dużych pak, kilka mniejszych, stylu kufer wielki, na nim jeszcze jeden. Nikomu przez myśl nie przyszło rewidować tych „waliz dyplomatycznych".

Wóz zatrzymał się w Genewie przed hotelem Cornavin, jednym z najelegantszych. Młody dyplomata zaraz na wstępie wypełnił kartkę meldunkową: „tym razem podał się za **sekretarza legacji abisyńskiej w Berlinie i, delegata nadzwyczajnego na sesję Ligi Narodów.** Ludzie podziwiali doskonałą znajomość francuskiego u młodego abisyńczyka, a że zachowywał się przytem jak wyraźnie gruba ryba — wszyscy nabrali dla niego respektu i zaufania.

Młody dyplomata rozpoczął odrazu od konferencyj z członkami innych delegacyj. Został przyjęty przez posła egipskiego, przez jednego z członków delegacji angielskiej. Miał nawet konferować z ministrem Edenem.

— **Pan Wolde Mariam przestał być naszym delegatem** — oświadczył Bach Ured w biurze Ligi. — **Proszę o zarejestrowanie mnie i moich pomocników w tym charakterze.**

Meldunek ten miał wszelkie znamiona rewelacji. W kilku konferencjach Basza Ured dawał do zrozumienia, że **zostało mu powierzone ogłoszenie kapitulacji Abisynji** z tem jednakże, że państwo to zachowa swą suwerenność wewnętrzną i odda się tylko **pod protektorat włoski.** I to było wielką rewelacją. Posiedzenie Ligi, na którem Basza Ured miał wygłosić swe expose zapowiadało się sensacyjnie.

Tylko włosi jakoś nie bardzo entuzjazmowali się tą wieścią . Sam fakt, że delegat Abisynji jest w Genewie nie bacząc na aneksję tego kraju przez Włochy, denerwował ich w najwyższym stopniu. Włosi zainteresowali się tym dyplomatą poważnie.

Przedewszystkiem rozpoczeto poszukiwania w Berlinie. Bardzo rychło wyszło na jaw, że **nie znają tam pan Basza Ureda.**

Po tej informacji władze szwajcarskie zdradziły odrazu wielką ochotę porozumienia z tym panem. Ale po trzydniowym pobycie w uroczem mieście nad Lemanem, nie pożegnawszy się z nikim, **młody czarny gentleman znikł, nie podając swego nowego adresu.**

Zatrzymano go w małej wiosce niedaleko Genewy. Młoda dama, pięknie uczesana, sekretarka „sekretarza" nazywa się **Simone Catois, jest rodowitą paryżanką, z zawodu fryzjerką i liczy 23 lata.** Paszportu ta pani nie miała wcale. Pomocnik Baszy Ureda jest **paryżaninem również i Etjopji, mimo swego etjopskiego paszportu, nigdy nie oglądał Z zawodu jest piekarzem.**

Dwadzieścia książeczek paszportowych abisyńskich, kilkadziesiąt kołnierzy i najdroższych srebrnych i niebieskich lisów, wiele rzeczy „kupionych" w Genewie bez pieniędzy i pewne dokumenty świadczące, że Basza Ured miał wspólników w Paryżu, zostały przez policję skonfiskowane. Auto zostało skradzione spod bramy jednego z garaży paryskich. Pieniędzy miała przy sobie trójka aferzystów bardzo dużo.







# „Palestyna po raz trzeci"

## Na marginesie książki Ksawerego Pruszyńskiego

„Krwawe zaburzenia w Palestynie", „Krew na ulicach Jerozolimy" — oto tytuły, które w ostatnich tygodniach stały się codzienną kroniką prasy. Wypadki te oświetlaliśmy wielokrotnie — dzisiaj spojrzymy na biblijny kraj oczami polskiego literata-dziennikarza, **Ksawerego Pruszyńskiego,** autora zbioru reportażowego **„Palestyna po raz trzeci".** Nieco „dziwny" tytuł tej książki wyjaśnia Pruszyński dopiero w samem zakończeniu: dwukrotnie zaważyła Palestyna na dziejach ludzkości — raz **historją hebraizmu,** po raz drugi **wagą wypraw krzyżowych,** trzecią zaś epoką przełomową jest obecne odrodzenie Ziemi Obiecanej. Stąd — tytuł książki.

Autor, pochodzący z ziemiańskiej rodziny kresowej, oddalony był przez całe życie od żydostwa. Jego nieoczekiwana kampanja dziennikarska wypłynęła z wewnętrznej potrzeby zainteresowania się problemami narodu, reprezentowanego w Polsce przez pokaźną liczbę przeszło trzech miljonów ludbi.

Sceny z życia palestyńskiego, widziane oczyma Polaka, nabierają dziś, w obliczu ostatnich wydarzeń, specjalnej wyrazistości.

### CZŁOWIEK — LEGENDA.

Jest w Palestynie żywy człowiek - legenda. Inżynier Pinkus Rutenberg. Polskiemu autorowi palestyńskiego reportażu zawdzięczamy interesującą sylwetkę tego człowieka.

Pinkus Rutenberg pracował w jednym z rosyjskich zakładów przemysłowych. Należał do nielegalnej partji rewolucyjnej (s-r) i w r. 1905 dokonał zamachu na popa Gapona. Dopiero po wielu latach zbliżył się do idei sjonistycznej. Snuje ambitne plany uprzemysłowienia swojej nieznanej ojczyzny, którą poznaje dopiero w pierwszych latach powojennych. W tym czasie jest to kraj jeszcze zupełnie surowy, w którym chaluce osuszają bagna, a koloniści sadzą wino i pomarańcze, — nic więcej. To czem będzie kraj za kilka lat, to zawdzięcza Pinkusowi Rutenbergowi.

Rutenberg nakreślił plan wielkiej tamy na Jordanie, której spad mają poruszyć cztery gigantyczne turbiny i oświetlić ciemny kraj. — Możliwości realizacji tego planu nie są wielkie. Ofiarność żydów, zwłaszcza tych bogatych, ma swoje granice. Przecież Anglicy, którzy nie są patrjotami żydowskimi, ale są zato dobrymi kupcami, zainwestowali swoje funty w spółke nazwaną „Palestine Electric Corporation". Keren Kayemet uczestniczył w tej sumie wkładem 100.000.

Budowa trwała kilka lat. Dziś istnieją już w Tel Or dwie tamy i jest miejsce na dwie dalsze. Cały kraj zaopatruje się stąd w światło. Wielkie przetwórnie prądu istnieją w Tyberjadzie, Tel Awiwie i Hajfie. Tama nad sztucznem jeziorem zdolna jest oświetlić cały kraj. Co nie przeszkadza temu, że jeszcze bardzo wielka cześć kolonij posługuje się dotąd... nafta....

Dalszym celem dzieła Rutenberga jest odpowiednie nawodnienie gruntów Palestyny, które uczyni plantacjami pomarańczy, a w dalszym planie i uprawę zboża wydajniejszą i rentowniejszą.

### ŁÓDŹ W... PALESTYNIE.

Popularność Rutenberga w Palestynie jest olbrzymia. „Dla ludzi Tel Awiwu Rutenberg — to był ktoś chyba taki — jak Poznański dla łodzian". Łódź jest w Palestynie symbolem przemysłu, jak dla nas jest „Manchester". W Tel Awiwie została założona ostatnio fabryka sukna, której dano nazwę **„Lodzia".**

Łódzkie towary cieszą sie dużem wzięciem na rynku palestyńskim, mimo konkurencji tekstylij angielskich. Jest to zrozumiałe, albowiem żydostwo polskie stanowi w ogólnej imigracji światowej do Palestyny 39,8 procent. Ci żydzi, jak również żydzi rosyjscy, wolą wyroby polskie, które dobrze znaja.

Polska, która dla Palestyny jest tak poważnym dostawcą ludzi, ustepuje na plan dalszy w szeregu dostawców kapitału (na takie dwie kategorje dzieli Palestyna wszystkie kraje świata). W tym szeregu Polska zajmuje piate miejsce, po niej idzie Rumunja, a po niej kraje, gdzie procent żydów jest minimalny: Czechosłowacja, Holandja. Trzy miljony żydów przesłało w latach 1919—1931 przez Keren Hayesod (dane pomijają kapitał prywatny, wywożony przez emigrantów) 217.999 funtów szterlingów. Stany Zjednoczone wysłały do Palestyny w tym samym czasie 23 i pół razy mniej ludzi, niż Polska, a 11 razy więcej pieniędzy.

### ZWIĄZEK ROBOTNICZY.

Histadruth Haowdim jest bardzo silnym związkiem robotniczym. Spośród 45-ciu tysięcy robotników palestyńskich do Histadruthu należy 37 tysięcy.

Ten związek opanował szereg instytucyj zarobkowych. Należy wiec do niego „Tnuwa", wielka spółdzielnia mleczarsko-drobiowa, która zcentralizowała w swem ręku cały handel temi produktami na przestrzeni całego kraju.

Histadruth kontroluje Bank Robotniczy z kapitałem 110.000 funtów. Sam zbudował cały szereg instytucyj oświatowych i kulturalnych. Utworzył Kasę chorych. Wielką organizacje sportową Hapoel. Prowadzi ożywiona działalność budowlaną. Oto typy budowanych mieszkań, przeznaczonych wyłącznie dla rodzin robotniczych:

1. Bloki — 120 mieszkań (kuchnia, dwa pokoje, balkon, łazienka).

2. Małe, oddzielne domki na peryferjach z ogródkami, 400 m. kw.

3. O 3 km. od miasta. Każdy dom z większym 1000—2000 m. kw. i ogrodem.

4. Domy kolektywne: każda rodzina posiada jeden pokój, wspólna kuchnia, dzieci mieszkają razem, oddzielnie od rodziców.

***

Książka Pruszyńskiego, niezależnie od poglądów autora, przynosi wiele interesującego materjału. Szkoda tylko wielka, że praca nosi ślady zbyt śpiesznej roboty dziennikarskiej. Wydanie książkowe powinno było być poddane staranniejszej rewizji.

(w).




# BEZBRAMKOWY MECZ KRAKOWA Z ŁODZIĄ

## o nagrodę wędrowną redakcji „Expressu".—Obrońcy obu zespołów najlepszymi zawodnikami na boisku

Dzień OZPN-ów przeszedł w całej Polsce pod znakiem zmagań międzymiastowych i międzyregionalnych. Kraków walczył wczoraj na kilku frontach i skład, jaki stolica piłkarstwa polskiego wydelegowała do Łodzi na mecz o puhar „Expressu Ilustrowanego" nie był może najlepszy, jednak zapowiadał z wybrańcami Łodzi walkę ciekawą i emocjonującą.

DRUŻYNA KRAKOWSKA OPARTA BYŁA NA SZKIELECIE CRACOVJI. DRUŻYNA ŁÓDZKA LICZYŁA PIĘCIU ZAWODNIKÓW Z ŁKS.

GOŚCIE w jasno niebieskich koszulach i białych spodenkach stawili się na boisku punktualnie o godz. 5 ppoł. w składzie następującym: Włodek, Doniec, Pająk — Dybel, Grünberg, Żyżka — Skóra, Szeliga, Woźniak, Pazurek II., Góra.

SKŁAD ŁODZI: Lass — Fliegel, Gałecki — Nowiszewski, Pilz, Pegza I. — Stolarski, Sowiak, Królewiecki, Wolski, Mielczarek.

Sędziował p. Stępień.

Krakowianie wybierają stronę: Łódź zaczyna pod słońce.

Pierwsze chwile upływają na niezwykle energicznych obustronnych atakach. GRA JEST ŻYWA. Piłka przenosi się z jednego pola karnego pod drugie, atak łódzki kombinuje długiemi przyziemnemi podaniami — mecz zapowiada się b. ciekawie. Już w drugiej minucie atak łódzki ma okazję do zdobycia bramki. Wolski wpycha piersią piłkę do bramki, lecz chybia.

Niestety, te pierwsze minuty to były prawdziwie „miłe złego początki". Zapowiadający się ciekawie i żywo mecz, rychło rozwiał zupełnie nasze nadzieje. ATAK ŁODZI — coraz bardziej ospały — przytrzymuje piłkę. Sowiak i Wolski grają egoistycznie i próbują popisywać się solowemi akcjami, które kończą się podaniami już w ostatniej chwili — przeważnie pod nogi przeciwnika, lub strzałami anemicznemi i niecelnemi. Królewiecki, mający zawsze skłonności do pewnego przerafinowania technicznego w grze — w pierwszym kwadransie ma kilka pięknych wysunięć — szybkich, wysłanych bez stopingu i precyzyjnych. Powoli jednak ten stary rutyniarz i istotnie jeden z największych talentów piłkarskich w swoim czasie zaczyna bawić się w sztuczki, balansuje piłką, drybluje gdzie nie trzeba, i obsługuje atak coraz słabiej.

Krakowianie jakoś dziwnie dostrajają się do gry. I u nich atak jest niemrawy. Ciężki Pazurek „modli się" nad każdą piłką, łącznicy są mało zatrudnieni, a dobre skrzydła, otrzymując złe piłki, zrywają sobie nogi.

W tej fazie gry najwięcej roboty mają obrońcy. I tu i tam jest trio obronne niezawodne. Gałęcki miał może niespecjalnie trudną robotę, ale co zrobił, to zrobił „na mur" — Fliegel mniej pchał, a więcej miał czystych wykopów: Doniec i Pająk, dwaj wybitni obrońcy — wyróżniali się o całą klasę od swych krakowskich kolegów.

Lass zabłysnął znów swą dawną dobrą formą. Ten bramkarz — nerwowy i dziwnie kapryśny — miał wczoraj dobry dzień, i kilka piłek, niespecjalnie coprawda trudnych — zatrzymał w pięknym stylu. Włodek był nieco więcej zatrudniony, ale i on w szczególnie groźnej sytuacji się nie znalazł.

Pomoc łódzka, początkowo zasilająca atak dobremi piłkami rychło przesunęła się na tyły. Tak samo stało się z pomocą krakowską. Gra stawała się coraz bardziej chaotyczna i bezładna z wysokiemi wykopami obrońców na drugie pole, z bieganiną bez widocznego celu.

W dwudziestej minucie łodzianie już puchną wyraźnie. W 25 minucie Stolarski przestrzela do pustej bramki. Był to jedyny niemal dla nas pewny moment. Po chwili bije Sowiak wolny tuż koło pola karnego. Piłka idzie na róg, który Stolarski kiksuje. Bezpośrednio po tem Łódź ma kilka dobrych pozycyj. Sprawy te kończą się jednak bez ostatecznych strzałów dwoma rogami, niemal jeden za drugim, w 30 i 31 minucie. Wreszcie w 33 minucie strzela Wolski z daleka pięknym półwysokim strzałem, i przestrzeliwuje o kilka centymetrów.

Dobre skrzydła Krakowa — Skóra i Góra — obaj jednakowo pracowici — podciągają niekiedy pod łódzką bramkę, ale i tym akcjom brak wykończenia, a raczej do wykończenia nie dopuszczają obrońcy. Skóra bije w 40 minucie róg, bez rezultatu. Pauza.

KIEROWNICY OBU DRUŻYN ZMIENIAJĄ PO PRZERWIE ZESTAWIENIE. Królewieckiego zamienia Lewandowski na środku. Królewiecki idzie na prawego łącznika, Wolski schodzi. Po dziesięciu min. schodzi i Królewiecki a jego miejsce zajmuje Milczarek z PTC. W drużynie krakowskiej ociężały Pazurek ustępuje miejsca Lubowieckiemu, który idzie na prawe skrzydło, a Góra na łącznika po Pazurku.

Te zmiany nie wpływają na oblicze gry. Szeliga ma teraz pewną pozycję, by zdobyć punkt dla swoich barw, ale przestrzeliwuje. Gra jest monotonna. W 40 minucie Włodek odbiera spod nóg piłkę ostro ciągnącemu na bramkę Milczarkowi, zostaje kontuzjowany, jak się po chwili okazało, niegroźnie. Zastępuje go bramkarz rezerwowy, który tylko szczęściu może zawdzięczać, że w ostatniej minucie gry nie puścił strzału Lewandowskiego, skierowanego w róg, a przestrzelonemu o „włos".

Obrońcy wysokiej klasy, przy znacznie słabszych od siebie napastnikach z obu stron — taką konfiguracją w obu składach drużyn musiała doprowadzić do meczu takiego jaki był: gra przerzucała się często, ale sytuacyj nie było ciekawych, oprócz pierwszych minut.

W pomocy Krakowa dobry był, przytomny i panujący nad piłką, Grünberg, w naszej drużynie podobał nam się szczególnie Nowiszewski, ofiarny pracowity i zaawansowany technicznie.

W zespole Łodzi przedewszystkiem brakowało człowieka, któryby ożywił atak. To była największa wada zestawienia. Królewiecki jest już zbyt zblazowany, by zagrzać swych partnerów z ataku. Lewandowski nie mógł już wiele pokazać. Natrafił na nastrój apatyczny i nie mógł go przełamać.

Sędziował p. Stępień — wbrew świstom i okrzykom „galerji" — b. dobrze.

Czwarty mecz o puhar „Expressu" zakończył się bezbramkowo: 0:0. Dwa pierwsze wygrała Łódź, trzeci Kraków. Puhar zostaje w Krakowie.

Nie wiadomo czemu zamknięte zostało wejście i wyjście od strony ul. Karolewskiej. Po gwizdku sędziego i jeszcze przed końcem sporo ludzi było na boisku. Porządek nie był wzorowy.

## Warszawa—Śląsk Niemiecki 1:0 (1:0).

**Warszawa, 22 maja.**

Warszawa niema ostatnio szczęścia do dobrych spotkań piłkarskich. Mecz z reprezentacją Śląska Niemieckiego wypadł beznadziejnie.

Obie drużyny grały gorzej niż średnioligowy zespół. I gdyby nie obaj bramkarze, wyróżniający się o klasę od reszty graczy — mecz byłby beznadziejny.

W Warszawię wyróżnić trzeba jeszcze obu obrońców Martynę i Szczepaniaka, u Niemców lewego pomocnika Przybyłę i Malika w ataku. Reszta bezbarwna.

Niemcy szybcy, polacy bardziej opanowani.

Jedyną bramkę dnia zdobył w 33 minucie Łysakowski po rzucie z rogu. Publiczności niespełna 3000.

## Śląsk—Kraków 4:0 (1:0)

### Koncertowa gra piłkarzy śląskich

**Katowice, 21 maja.**

Rozegrany na stadjonie dra Grażyńskiego w Wielkich Hajdukach międzyokręgowy mecz Śląsk—Kraków zakończył się niespodziewanie wysokiem zwycięstwem gospodarzy, dla których bramki uzyskali Peterek (dwie), Piec i God po jednej.

Krakowianie naogół rozczarowali. Najsłabszą ich formcaję stanowiła pomoc. Na wyróżnienie u gości zasługuje Madejski w bramce i Łyko na lewem skrzydle.

Ślązacy grali koncertowo i zademonstrowali wysoki poziom gry. Najlepiej spisali się z nich Piec, Dytko i Tatuś.

Inicjatywę trzymali w swych rękach cały czas gospodarze, zmuszając zespół Krakowa jedynie do obrony. Dzięki doskonałej grze Madejskiego wynik ten należy uważać za szczęśliwy dla Krakowa, tak bowiem doskonale była usposobiona jedenastka Śląska.

Interesujący ten mecz prowadził inspektor Laband bardzo dobrze. Widzów 4 tysiące. W przedmeczu odbył się finał o puhar plebiscytowy między reprezentacjami miast Chorzowa i Rybnika. Oczekiwane zwycięstwo odnieśli Chorzowianie w stosunku 4:1 (1:0).

## Chelsea przyjechała

### God zastąpi zdyskwalifikowanego Wilimowskiego

**Warszawa, 21 maja.**

W godzinach wieczornych przybyła ze Szwecji angielska drużyna piłkarska Chelsea, która w sobotę rozegra w stolicy mecz z reperzentacją Polski. Anglików witali na dworcu przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej, sfer piłkarskich stolicy i liczni reprezentanci prasy.

Na dworcu krótkie przemówienie powitalne wygłosił do gości reprezentujący PZPN. dyr. Szpicberg, poczem goście udali się do hotelu Bristol, gdzie zamieszkali.

Zainteresowanie meczem sobotnim wzrasta w Warszawie z godziny na godzinę, przyczem większość biletów na to spotkanie jest już wysprzedana. W ciągu dnia jutrzejszego spodziewany jest przyjazd do Warszawy szeregu wycieczek z prowincji, przyczem również z Łodzi mimo, że nie został uruchomiony pociąg popularny, zapowiedziało swój przyjazd kilkaset osób, które zamówiły bilety w sekretarjacie P. Z. P. N-u.

W składzie drużyny polskiej na mecz sobotni zaszła jedna zmiana. Mianowicie zdyskwalifikowanego Wilimowskiego zastąpi definitywnie God.

## Nowy rekord Kwaśniewskiej

### ustanowiony na zawodach w Bydgoszczy

**BYDGOSZCZ. 21 maja.**

Na stadjonie miejskim odbył się międzymiastowy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Bydgoszczy i Grudziądza. Mecz zakończył się zwycięstwem Grudziądza, który uzbierał 116 punktów przy 112 punktach Bydgoszczy.

Sensacją zawodów był start znakomitych lekkoatletek łódzkich Kwaśniewskiej i Wajsówny, które ze względów propogandowych uczestniczyły w imprezie tej poza konkursem.

Start obu łodzianek wywołał olbrzymie zainteresowanie, ściągając na widownię tłumy publiczności. Dobra opinja łodzianek okazała się w pełni uzasadniona, gdyż mimo początku sezonu obie są już w znakomitej formie, pozwalającej rokować im jaknajlepsze nadzieje w związku ze zbliżającą się Olimpjadą.

Szczególnie Kwaśniewska zaimponowała swą znakomitą formą, gdyż mimo odniesionej niedawno na zawodach hazeny kontuzji i spowodowanej tem przerwie w treningu zdołała ona zaraz w pierwszym swym starcie tegorocznym poprawić swój rekord Polski rzutem 41.60.

Kwaśniewska startowała pozatem w skoku wdal, osiągając wynik 491 i pół.

Wajsówna startowała w trzech konkurencjach, a to w dysku, kuli i skoku wzwyż. Również i ona uzyskała bardzo dobre wyniki: w dysku 41.14, w kuli 11.37 i w skoku wzwyż 148.

W biegu naprzełaj na 3 klm. o puhar startowało 180 zawodników. Zwyciężył pewnie Noji w czasie 10.36.5 przed Janowskim (Warta, Poznań), którego pozostawił o 50 mtr. w tyle.

## Pierwsze zwycięstwo Jędrzejowskiej

### na międzynarodowych mistrzostwach Francji

**Paryż, 21 maja.**

W czwartek na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Francji, startowała po raz pierwszy Jadwiga Jędrzejowska w grze mieszanej wraz z francuzem Brugnon.

Para polsko - francuska pokonała zdecydowanie parę angielską Page — Patterson 6:1, 6:2. Anglicy zaprezentowali się bardzo słabo.

W piątek Jędrzejowska i Brugnon napotykają na dobrą parę angielską Noel — Hughes.

W grze podwójnej pań para Jędrzejowska—Noel przeszła walkowerem do drugiej rundy, gdzie walczy z parą Henrotin — Andrews.

Poza grą Jędrzejowskiej rozegrano w czwartek w Paryżu następujące spotkania:

Petra, Pelizza — Baworowsky, Metaxa 6:4, 6:1, 6:1. Cramm, Lund — Van den Eyende, Geelhand 6:2, 6:4, 6:3, Perry, Austin — Feret, Journu 6:0, 6:2, 6:3. Mitic, Kukuljecvic — Stalios, Gentien 6:3, 6:3, 6:3. Wilde, Hare — Steiner, Manell 6:2, 6:4, 6:2. Horn, Lund — Andrus, Hare 6:3, 8:6, 6:3, Jorke, Bernard — Scriven, Stammers 0:6, 6:2, 6:4. Mathieu, Jorke — Xydis, Kovac 6:0, 6:0, Meulemeester, Adamson — Sperling, De la Vandene 6:2, 5:7, 6:2. Sperling, Gentien — Scriven, Tuckey 6:2, 5:7, 6:3. Meulemeester, Geilhand — Kovac, Mitic 6:3, 9:7.

## Warszawa—Radom 3:2 (0:0)

**Radom, 21 maja.**

W Radomiu odbyło się spotkanie piłkarskie międzymiastowe Radom — Warszawa, zakończone wynikiem 3:2 (0:0) dla reprezentacji Warszawy.

Bramki dla Warszawy strzelili: Rusin, Wróbel i Izydorczak, dla Radomia: Pawlak i Mazurkiewicz. Widzów 3.000. Naogół gra wyrównana.

## Kraków—Bielsko 5:3 (2.2)

**Kraków, 22 maja.**

Wczoraj rozegrała czwarta reprezentacja Krakowa międzymiastowy mecz z Bielskiem, wygrywając go po słabej i miejscami nudnej grze w stosunku 5:3. W składzie Krakowa raziła słaba gra Koźmina w bramce i lewoskrzydłowego Schindlera.

Bielsko przedstawiało zupełnie przeciętny zespół, grający jednak b. ambitnie. Początkowo Bielsko prowadziło nawet 2:0, jednak Kraków do przerwy wyrównał, a po pauzie strzelił jeszcze trzy bramki, na co Bielsko zrewanżowało się jedną bramką.

**Punkty dla Krakowa uzyskali: Pamuła trzy, Zaremba jeden i Stępień jeden.**

**Dla Bielska — Lasek dwa i Tomala jeden.**

**Publiczności 1500 osób. Sędzia p. Gumplowicz.**

## Katowice—Bielsko 3:1 (1:0)

**Bielsko 21 maja.**

W Bielsku reprezentacja piłkarska Katowic, oparta na szkielecie ligowego Dębu pokonała reprezentację Bielska 3:1 (1:0).

Na meczu bramkarz Bielska Korn złamał obojczyk i odwieziony został do szpitala.

## Wołyń—Łuck 4:1 (2:1)

**Łuck, 21 maja.**

W meczu piłkarskim reprezentacja Wołynia pokonała reprezentację Łucka 4:1 (2:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Mołczanowski (3) i Biełousow (1). Dla Łucka honorowy punkt uzyskał Prystupa.

## Zagłębie—Kielce 2:1 (1:0)

**Kielce, 21 maja.**

W Kielcach w meczu piłkarskim pomiędzy reprezentacją Zagłębia a reprezentacją Kielc, zwyciężyło Zagłębie 2:1 (1:0). Obie bramki dla zwycięzców zdobył Cichoń, dla Kielc Majerowicz.

## Reprezentacja robotnicza Śląska zwycięża w Piotrkowie

**Piotrków, 21 maja.**

Z okazji dnia OZPN-u rozegrany został w Piotrkowie mecz pomiędzy reprezentacyjnym zespołem podokręgu tomaszowsko-piotrkowskiego a drużyną reprezentacyjną autonomicznego robotniczego okręgu Śląska.

Spotkanie to po bardzo interesującym przebiegu zakończyło się zwycięstwem ślązaków w stosunku 3:1 (2:0). Goście byli zespołem lepszym i mecz wygrali zupełnie zasłużenie.

W drużynie gości najlepszym zawodnikiem okazał się lewoskrzydłowy, podczas gdy w zespole miejscowym najlepiej zaprezentowali się Pietrzyk z Concordji i Dębski z Lechji. Bramki dla drużyny piotrkowsko-tomaszowskiej zdobył Satrus.

Sędziował p. Pogodziński z Łodzi.

Organizatorzy nie uważali za wskazane honorowanie karty wstępu naszego korespondenta wydanej przez zarząd tegoż podokręgu i podpisanej przez jego prezesa. Dziwne stosunki.

## Czechosłowacja i Rumunja chcą walczyć w Polsce

**Poznań, 21 maja.**

PZB. otrzymał dwie oferty od Czechosłowacji i Rumunji na stoczenie spotkań międzypaństwowych. PZB. ofertę Czechosłowacji odrzucił, natomiast z Rumunją postanowiono wszcząć pertraktacje, uzależniając stoczenie spotkania od warunków finansowych.

## Mistrzostwa Europy
### chce PZB zorganizować w Polsce

Poznań, 21 maja.

PZB. na ostatniem posiedzeniu zarządu omawiał sprawę ubiegania się o organizację mistrzostw Europy w roku 1937. Sprecyzowano warunki, które PZB. prześle do Międzynarodowej Federacji celem przedstawienia ich na najbliższym kongresie, jaki odbędzie się w przeddzień otwarcia olimpijskiego turnieju pięściarskiego w Berlinie.

## Sensacyjny pojedynek
### Kucharskiego z Noji

Lwów, 21 maja.

W nadchodzącą niedzielę Pogoń organizuje we Lwowie międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, podczas których dojść ma do sensacyjnego pojedynku na 2.000 mtr. między Noji a Kucharskim.

## Lekkoatleci zagraniczni
### startować będą w Warszawie

Warszawa, 21 maja.

Polski Związek Lekkoatletyczny organizuje w dn. 22 i 23 sierpnia rb., a więc już po igrzyskach olimpijskich, wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.

Na zawody te P. Z. L. A. zamierza zaprosić zawodników amerykańskich, japońskich, włoskich, węgierskich, fińskich i niemieckich. Obecnie prowadzone są w tej sprawie pertraktacje z związkami danych krajów.

## Gdzie odbędzie się
### mecz lekkoatletyczny Belgja—Polska

Warszawa, 21 maja.

Mecz lekkoatletyczny Polska — Belgja, który miał się odbyć w Krakowie dnia 21 czerwca, znalazł się ostatnio pod znakiem zapytania, ponieważ z jednej strony subwencja, obiecana na te zawody nie została jeszcze przyznana, a z drugiej strony okręg krakowski nie dał jeszcze ostatecznych wyjaśnień w sprawie urządzenia tych zawodów.

## Pięciu zawodników
### jedzie do Budapesztu

Warszawa, 21 maja.

Polski Związek Lekkoatletyczny zamierza wysłać na międzynarodowe zawody w Budapeszcie w dn. 7 czerwca obok Noji, Sznajdra, Kucharskiego i Lokajskiego, także i Pławczyka.

Wzamian za to czterej zawodnicy węgierscy przyjadą do Warszawy na zawody przedolimpijskie w dniach 28 i 29 czerwca.

P. Z. L. A. oczekuje od związku węgierskiego ostatecznego potwierdzenia tej propozycji.

## 5 lat dyskwalifikacji
### za napad na sędziego

Warszawa, 21 maja.

Wydział gier i dyscypliny Ligi ukarał rezerwowego bramkarza Dębu Kolarza dyskwalifikacją na okres pięciu lat za znieważenie sędziego po zawodach ligowych Pogoń—Dąb ubiegłej niedzieli we Lwowie.

Na tem samem posiedzeniu ukarano gracza Dębu Dytke dyskwalifikacją dwutygodniową za słowną obrazę sędziego.

## Polscy jeźdźcy
### na zawodach w Sopotach

Gdańsk, 21 maja.

W dniu 13 i 14 czerwca r. b. odbędą się w Sopotach międzynarodowe konkursy hipiczne z udziałem jeźdźców polskich, niemieckich, łotewskich i gdańskich.

Ze strony polskiej wezmie udział ekipa szkoły kawalerji z Grudziądza pod przewodnictwem płk. Komorowskiego, składająca się z 5 oficerów i 12 koni. Łotwę reprezentować będzie ekipa, biorąca udział w konkursach hipicznych w Warszawie

Podczas konkursu będzie przeprowadzony po raz pierwszy w Gdańsku wyścig strusi.

## Turniej szczypiorniaka
### nie odbywa się

W dniu wczorajszym miał się rozpocząć w Łodzi przedolimpijski turniej szczypiorniaka przy udziale Łodzi, Warszawy, Śląska, Poznania i Krakowa.

Tymczasem z reprezentacyj zamiejscowych przybyła tylko Warszawa, tak że zapowiedziane mecze nie odbyły się i jedynie na przed meczu spotkania piłkarskiego Kraków — Łódź został rozegrany mecz szczypiorniaka Łódź — Warszawa.

Zwyciężyła Łódź w stosunku 8:6 (6:4). Łódź grała nieco skuteczniej, dzięki czemu mecz wygrała. Bramki dla Łodzi zdobyli: Morawski i Rajchelt II po 3, Grubert i Bąk po 1. Dla Warszawy: Jabłoński 5 i Ketz 1. Sędziował p. Glazer.

Nieprzybycie drużyn zamiejscowych bez odpowiedniego umotywowania i bez uprzedzenia w odpowiednim terminie zakrawa na skandal, gdyż naraziło organizatorów na znaczne straty materjalne (boisko, kwatery i t. d.).

## Rumunja i Bułgarja
### w finale puharu bałkańskiego

Bukareszt, 21 maja.

W meczu o puhar Bałkanów Bułgarja pokonała Grecję 5:4. Finał puharu rozegrany zostanie w niedzielę, pomiędzy Rumunją i Bułgarją.

# Święto W.F. i P.W.
## Kolski i Einbrodt triumfują w zawodach kolarskich

Organizowane przez Miejski Komitet WF. i PW. doroczne święto wychowania fizycznego obejmować ma w roku bieżącym imprezy, które odbywać się będą w ciągu trzech dni. Początkiem tego święta były zawody jakie odbyły się wczoraj na stadjonie helenowskim.

Pierwsza część święta wypadła nadwyraz okazale, a złożyło się na to sprawne przeprowadzenie zarówno konkurencji sportowych jak też wszystkich konkurencji z dziedziny przysposobienia wojskowego.

Bardzo efektownie wypadła praca drużyn LOPP i PCK. wykonana przez oddziały fabryczne firmy Ejtingon, jak też nalot samolotów, które zagazowały publiczność bombami łzawiącemi.

Na część sportową złożyły się zawody kolarskie przeprowadzone sprawnie przez zarząd ŁOZK i pokaz lekcji gimnastycznej.

Popisywali się gimnastycy ŁTSG., których produkcje zarówno w grupie męskiej jak i żeńskiej spotkały się z ogólnym aplauzem.

Niezwykle interesujący przebieg miał wyścig na 30 okrążeń toru dla kolarzy szosowych.

Od startu rozpoczęła się walka pomiędzy czwórką kolarzy WIMY a Kolskim (Makkabi). Będący w znakomitej formie zawodnik Makkabi urwał się początkowo i przez kilkanaście okrążeń jechał samotnie. Widząc jednak bezsensowność tego połączył się z pozostałą grupą. Chcieli to wykorzystać pozostali zawodnicy i przez zamknięcie go nie wypuścić naprzód. Kolski jednak dzięki doskonałej taktyce wygrał wyścig w czasie 18.49 przed Szycem (WIMA) i Jaskulskim (WIMA).

W biegu dla sprinterów rozegrano dwa przedbiegi z których po dwuch zawodników zakwalifikowało się do finału.

Pierwszy przedbieg wygrał Einbrodt przed Raabem, a drugi Wójcik przed Paulem, któremu nawaliła guma.

W finale po bardzo interesującym przebiegu zwyciężył Einbrodt mając na ostatnich 200 mtr. czas 14 sek. przed Wójcikiem, Paulem i Raabem.

Pierwsze wyścigi torowe w bieżącym sezonie wykazały, że najlepszym naszym sprinterem jest nadal Einbrodt, po którym poznać, że trenuje starannie. Obok niego na czoło wysunie się chyba Paul, któremu jakoś się wczoraj niebardzo powiodło.

Wśród szosowców, którzy wczoraj próbowali swych sił w wyścigu na 30 okrążeń toru wybił się przedewszystkiem Kolski. Jego wczorajsze zwycięstwo w połączeniu z sukcesem na wyścigu dokoła Śląska każe postawić go w pierwszym szeregu najlepszych kolarzy łódzkich. Nie jest też chyba dziełem przypadku, że swe sukcesy osiąga Kolski na maszynie „ESHA" — takiej samej na jakiej Artur Pusz zdobył trzy razy z rzędu torowe mistrzostwo Polski.

Obok Kolskiego wybili się wczoraj obaj zawodnicy WIMY Szyc i Jaskulski, a z zawodników uczestniczących w biegu sprinterowskim wymienić też jeszcze należy Wójcika.

Dalszy ciąg imprez wchodzących w skład święta PW odbędzie się jutro w basenie YMCA.

# WIMA zwycięża w trójmeczu lekkoatletycznym
## zespoły Zjednoczonych i Geyera.—Sukces młodzików UT

Z okazji „Dnia PZLA" w Łodzi odbyły się na stadjonie Wimy w ramach wspólnej imprezy: trójmecz mężczyzn: Wima — Zjednoczone — Geyer oraz mecz juniorów: Union Touring — Sokół.

Coraz częstsze organizowanie imprez młodzików w Łodzi jest faktem, na który musimy zwrócić specjalną uwagę. Bo trudno sobie wyobrazić należyty rozwój lekkoatletyki bez rozpoczęcia pracy od podstaw. Temi podstawami w lekkiej atletyce podobnie zresztą jak i w każdym innym sporcie, są junjorzy, którym najłatwiej jest wpoić należyty styl i którzy wraz z rozwojem organizmu, przygotowywani odpowiednio, mogą wyrosnąć sczasem na lekkoatletów o wysokiej klasie.

Dużo dobrych młodzików zaprezentował Union - Touring, który pokonał Sokoła w stosunku ogólnym 92 pkt. na 60 pkt., zagarniając na dziewięć konkurencyj siedem pierwszych miejsc. Nieprzeciętny talent skoczka wykazał Pfeil (UT), który w skoku o tyczce wynikiem 3,10 mtr., uzyskał klasę A. Wszechstronnością zabłysnęli Strohbach (UT), Placek (Sokół) i Hirek (Sokół), dobrze jako sprinter i skoczek zapowiada się Grajf (UT). Z wyników obok skoku o tyczce najlepszy był skok wzwyż.

Kolejność rozegranych konkurencyj była następująca:

100 mtr.: 1) Grajf (UT) 12,7 sek. przed Hirkiem (Sokół) 12,8 i Einsiedem (UT) 13 sek.

1500 mtr.: 1) Angerman (UT) 5 04,2 przed Pfeilem (UT) 5,13,6 i Pisarkiem (Sokół).

Sztafeta 4×100 mtr.: UT 52 pkt., Sokół został zdyskwalifikowany za zgubienie pałeczki.

Skok wzwyż: 1) Placek (Sok.) 1,57 mtr. przed Greifem 1,57 mtr. i Strohbachem (UT) 1,53 m.

Skok wdal: 1) Einsidel (UT) 5.23 mtr. przed Plackiem 5,19 i Jessem (UT) 5.12 mtr.

Oszczep: 1) Strohbach 40,86 mtr. przed Tylerem (UT) 32,90 mtr. i Hirkiem (Sokół) 27,16 mtr.

Dysk: 1) Strohbach 39,56 mtr. przed Plackiem (Sok.) 38,86 mtr. i Tylerem (UT) 38,33 m.

Kula: 1) Placek 12,73 mtr. przed Strohbachem 11,08 mtr. i Hirkiem 10.45.

Tyczka: Pfeil (UT) 3,10 mtr. przed Einsiedlem 2.60 m. i Plackiem 2.20 mtr.

Ogólna punktacja: UT 92 pkt., Sokół 60 pkt.

W trójmeczu Wima — Zjednoczone — Geyer siły były naogół wyrównane i o pierwszem miejscu Wimy zadecydowała sztafeta 4×100 mtr., w której szczęśliwym trafem dla zwycięzcy Zjednoczone zostało zdyskwalifikowane.

Ostateczna punktacja trójmeczu brzmi: 1) Wima 66 pkt., 2) KPZjednoczone 60 pkt. i 3) Geyer 52 pkt.

Filarem Wimy, która wystąpiła bez Anikiejewa, był czołowy miotacz okręgu Lange, który zdobył dla swego klubu najwięcej punktów. Obok niego wyróżnili się Anuszczyk i Młotkiewicz. U Zjednoczonych dobrą formę wykazał Kujawski, który osiągnął ładny wynik w skoku wzwyż. Dobry czas w biegu na 100 mtr. (11.2 s.)uzyskał Chmielewski (nic wspólnego nie mający ze znanym bokserem), jednak czas ten jest zupełnie nie miarodajny wobec widocznego falstartu. U Geyera miłą niespodziankę sprawił Rutkowski, zwyciężając na 3 klm. Jańczyka, dobrze się w zespole zapowiadają Janusz w sprintach i skoku wdal oraz Hatrman w kuli. Wyniki były przeciętnie niezłe.

Podajemy pierwsze trzy miejsca:

100 mtr.: 1) Chmielewski (Zj.) 11.2 sek. przed Bystrym (Zj.) 11.8 s. i Januszem (G) 11.9 s. Czas nieścisły, wobec przedwczesnego wyjścia z dołków.

400 mtr.: 1) Młotkiewicz (Wima) 56,8 s. przed Grobelnym (Zj.) 59.1 s. i Gralewskim (G) 59.4 s.

3 klm. 1) Rutkowski (G) 9.48,2 przed Jańczykiem (Zj.) 9.51,6 i Zalewskim (Z.) 10.13 m.

Skok wzwyż: 1) Kujawski (Zj.) 1.69 m. przed Hartmanem (G) 1.59 i Bystrym (Zj.) 1.59 m.

Skok wdal: 1) Kujawski (Z) 6.04 mtr. przed Januszem (G) 5.99 m. i Modzelewskim (Zj.) 58.4 m.

Kula: 1) Lange (W) 12.24 m. przed Hartmanem (G) 11.04 m. i Kłodasem (W) 10.95 m.

Dysk: 1) Anuszczyk (W) 37.18 m. przed Langem 36.07 m. i Kaszyńskim (Z) 33.42 m. Poza konkursem Lange rzucił 38.11 mtr.

Sztafeta 4×100 mtr.: 1) Wima 49 sek. Sztafeta KPZjednoczone została zdyskwalifikowana a Geyera zgubiła pałeczkę.

Oszczep: 1) Lange (Wima) 43.94 mtr. przed Anuszczykiem (W) 42.07 m. i Hartmanem (G) 41.93 mtr. Pogoda dopisała.

# Lekkoatleci ŁKS zwyciężają
## w trójmeczu międzyklubowym w Pabjanicach

Pabjanice, 21 maja.

**Z okazji dnia PZLA odbył się w Pabjanicach trójmecz lekkoatletyczny panów z udziałem klubów IKP, ŁKS i KE. Zwycięstwo odniosła drużyna ŁKS zbierając 74 punkty przed KE 68 punktów i IKP 51 punktów.**

**Zawody stały na względnie dobrym poziomie, przyczem w konkurecji 100 mtr. Radwański (ŁKS) ustanowił wynikiem 11 sek. nowy rekord okręgu łódzkiego.**

**Wyniki techniczne przedstawiała się następująco:**

**100 mtr. Radwański (ŁKS) 11, Ośmielak (I. K. P.), Kucharski (IKP).**

**400 mtr. Mundt (ŁKS), Fiegel (KE), Bystry (IKP).**

**3 klm. Lach (KE) 9.26,6, Wróblewski (ŁKS), Polak (ŁKS).**

**Sztafeta 4 x 100 ŁKS 47. IKP, KE.**

**Kula Błaszczyk (ŁKS) 13.33 i pół. Fiszer (KE) 11.55, Stupnicki (ŁKS) 11.50.**

**Dysk: Błaszczyk (ŁKS) 3702, Fiszer (KE) 36.09, Rybak (KE) 35.77.**

**Oszczep: Bobiński (ŁKS) 50.43, Rybak (KE) 48.90, Czyżykowski (IKP) 42.59.**

**Skok wdal: Rybak (KE) 618, Ośmielak (I. K. P.) 614, Piechocki (KE) 606.**

**Skok wzwyż: Ośmielak (IKP) 166, Smidtke (K. E.) 166, Pache (ŁKS) 155.**

# Automobiliści Touring Klubu
## otworzyli wczoraj uroczyście sezon

Oddział łódzki Polskiego Touring Klubu dokonał wczoraj uroczystego otwarcia tegorocznego sezonu sportowego. Uroczystość cała wypadła imponująco i wykazała wyraźnie, że pożyteczna ta placówka rozwija się stale bardzo pomyślnie. Świadczy o tem bodaj najwymowniej fakt, że we wczorajszej uroczystości uczestniczyło ponad 60 maszyn, co w warunkach łódzkich jest cyfrą rekordową.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką w Al. Kościuszki przed gmachem przedstawicielstwa Polskiego Fiata, poczem zawodnicy przedefilowali przez miasto ulicami Wólczańską do ks. Skargi, przed Katedrą do Rynku Reymonta, Rzgowską w kierunku Ozorkowa, skąd do wsi Modlnej, znajdującej się w odległości jakichś 10—12 klm. od Ozorkowa.

We wsi tej odbyło się w małym zabytkowym kościółku uroczyste nabożeństwo na pomyślność Touring Klubu, odprawione przez miejscowego proboszcza ks. Wyszyńskiego, który później w niezwykle serdecznych słowach przemówił do swych parafian, wskazując na olbrzymie znaczenie automobilizmu dla spraw obrony kraju i nawiązując do tego na konieczność bardziej przychylnego patrzenia przez ludność wiejską na samochody i nieszkodzenia automobilizmowi, jak to się dotychczas często w niejednej miejscowości wiejskiej zdarza. Automobilista to nie wróg włościanina za jakiego go sobie wyobrażają często na wsi, dlatego też w razie potrzeby należy mu zawsze pośpieszyć z pomocą.

Po nabożeństwie ks. proboszcz dokonał poświęcenia wszystkich maszyn, wygłaszając przy tej okazji bardzo serdeczne przemówienie do automobilistów.

Po wspólnej fotografji, dokonanej na podwórzu plebanji nastąpił odjazd do Ozorkowa, gdzie automobiliści byli gośćmi dyrektorostwa Heleny i Leona Foglów, którzy gości z Łodzi podejmowali śniadaniem, oddając do ich dyspozycji cały pałac a podwórze fabryczne na park samochodowy.

Podczas śniadania ks. proboszcz Wyszyński dziękował automobilistom za fakt wybrania właśnie Modlnej — wsi głuchej i leżącej zdala od wielkiego szlaku automobilowego za miejsce wczorajszej uroczystości. Drugim mówcą był prezes PTK. p. płk. Buczyński.

Uroczystość wczorajsza, która przeszła w niezwykle miłym nastroju zakończona została krótką wycieczką do leżących obok Ozorkowa Sokolnik, gdzie zwiedzono między innymi osiedle gimn. Szczanieckiej, poczem nastąpił powrót maszyn do Łodzi. (go).

# Nowe władze R.S.K.O.
## wybrane zostały na konferencji okręgowej w Łodzi

**W ciągu dwuch dni obradowała w siedzibie TUR doroczna konferencja klubów robotniczych okręgu łódzkiego, zrzeszonych w ŁRSKO. Konferencja ta ściągnęła do Łodzi delegatów wszystkich zrzeszonych klubów w liczbie około 50-ciu i miała przebieg niezwykle interesujący ze względu na bardzo poważne referaty, wygłoszone na niej przez przybyłych specjalnie z Warszawy i Krakowa znanych na niwie sportowej działaczy.**

**B. interesujący referat na temat olimpjady robotniczej w roku 1937 w Antwerpii i przygotowań do niej jak też zasadniczego znaczenia igrzysk robotniczych wygłosił red. Statter z Krakowa.**

**Dr. Michałowicz z Warszawy — wiceprezes PZPN, a zarazem sekretarz generalny ZRSS wygłosił referat n. t. „Walka o dusze młodzieży", omawiając w nim szczegółowo zasady i program sportu robotniczego.**

**Niemniej interesująca była prelekcja p. Hryniewicza z Warszawy, mówiącego o wyszkoleniu w robotniczym ruchu sportowym. Wreszcie przewodniczący ŁRSKO p. Zadtke mówił o robotniczej oznace sprawności fizycznej i umysłowej (ROS).**

**Po sprawozdaniach ustępujących władz i dyskusji udzielono absolutorjum i wybrano nowe władze okręgu, do których weszli: pp.: Zadtke, Kaczmarek, Duniak St., Duniak F., Kopczyński, Gryczyk, Wiśniewski, Litwak i Rajman. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Pasalska, Szumiak i Garfinkel, a do sądu pp.: Keller, Walfisz, Błaszczyk, Ajzenberg i Kniega.**

**Na zebraniu omawiano też plan pracy na rok bieżący, program obozów kursów wyszkoleniowych i t. d.**

## Przerwany mecz
### P.T.C.—Burza 4:1

**W dniu wczorajszym z okazji dnia PZPN odbył się w Pabjanicach towarzyski mecz piłkarski PTC — Burza, który do przerwy przyniósł wynik 4:1 na korzyść PTC. Po przerwie mecz został przez sędziego przerwany, gdyż Burza chciała zmienić zawodników. Pozatem w Pabjanicach Sokół (Pabj.) pokonał KE 2:1.**

## Czwórmecz piłkarski
### juniorów na boisku W.K.S-u

W nadchodzącą sobotę odbędzie się na boisku WKS-u, czwórmecz piłkarski juniorów WKS-u, ŁTSG, Makkabi i Hakoahu. W przyszłą sobotę na tem samem boisku zmierzą się zwycięzcy i pokonani.

# NOWY ROZKŁAD JAZDY

ważny od 15 maja 1936 r.

## Łódź-Fabryczna

**PRZYJAZD**

2,10 z Koluszek (Warszawy)
4,12 z Koluszek (Warszawy)
5,23 z Koluszek (w dni robocze)
6,28 z Koluszek (Krakowa, Katowic)
7,10 z Koluszek (w dni robocze)
7,31 z Koluszek (w dni robocze)
7.45 z Koluszek
8.43 z Widzewa
9,00 z Koluszek
9.48 z Warszawy bezpośredni
10,37 ze Skarżyska-Kamiennej
11,32 z Koluszek (Katowic, Krakowa)
**11,53 z Warszawy torpeda**
12,22 z Koluszek (Warszawy)
14,45 z Koluszek
16,17 z Koluszek (Warsz., Tomaszowa Kat.)
**16,38 z Warszawy torpeda**
17,33 z Koluszek
19,42 ze Skarżyska-Kamiennej (Warszawy)
20,15 z Andrzejowa (w dni świąt. od 31 5)
20,48 z Koluszek w dni świąteczne od 31 5)
21,05 z Koluszek (w dni świąteczne od 31 5)
21,35 z Koluszek (w dni świąteczne od 31 5)
21,50 z Koluszek (od 30 5)
22,08 z Warszawy bezp. (Krakowa Katowic)
**22,36 z Warszawy torpeda**
23,05 z Koluszek
0,44 z Przeworska (przez Skarżysko)

**ODJAZD**

0,36 do Koluszek (Krakowa, Katowic)
1,40 do Przeworska (przez Skarżysko)
5,10 do Koluszek (Warszawy)
6,10 do Koluszek
7,05 do Koluszek
**7,39 do Warszawy torpeda**
8,00 do Warszawy bezpośrednio
8,10 do Widzewa
8,55 do Koluszek (w niedz. i święta od 31 5)
9,25 do Koluszek (Krakowa od 31 5 do 24 8 w dni świąteczne, a od 25 8 do 1 9 codziennie
10,05 do Koluszek (Warsz., Krakowa, Kat.)
10,32 do Koluszek (w niedz. i święta od 31 5)
11,07 do Koluszek (Skarżyska, Lwowa)
12,20 do Koluszek
13,30 do Koluszek (w dni robocze)
14,20 do Koluszek (Warszawy)
15,20 do Skarżyska-Kamiennej
15,55 do Koluszek (w dni robocze)
**16,34 do Warszawy torpeda**
16,42 do Koluszek
17,30 do Koluszek (Warszawy)
18,35 do Koluszek (w dni robocze)
19,00 do Andrzejowa (dni świątecz. od 31 5)
**19,34 do Warszawy torpeda**
19,40 do Koluszek
20,45 do Warszawy, bezpośrednio
22,20 do Koluszek
23,00 do Koluszek (od 30 5)
(W nawiasach połączenia kolejowe)

## Łódź-Kaliska

**PRZYJAZD**

**z kierunku Warszawy**

7,20 z Głowna
9,06 z Łowicza
11,12 z Warszawy
15,26 z Warszawy
17,27 z Głowna (w dni nauki szkolnej)
19,32 z Warszawy
20,52 z Głowna (w dni świąteczne od 31 5)
22,07 z Głowna (w piątki, dni przedświąteczne i świąteczne)
0,20 z Warszawy

**Z kierunku Kalisza**

6,07 z Poznania (Berlina)
7,34 z Zduńskiej Woli
8,29 z Ostrowa (Poznania)
12,09 z Poznania
13,58 z Sieradza
16,14 z Ostrowa (Poznania)
18,05 z Łasku (w dni robocze)
19,42 z Łasku (w dni robocze od 31 5)
20,17 z Ostrowa (Poznania)
21,10 z Łasku (w dni świąteczne)
22,02 z Sieradza
23,20 z Łasku (w dni świąteczne od 31 5)

**Z kierunku Kutna**

7,02 z Kutna
7,49 z Gdyni bezpośrednio
10,57 z Poznania bezpośrednio
15,57 z Kutna (Płocka)
17,08 z Ozorkowa (w dni nauki szkolnej)
20,19 z Kutna (Płocka, Gdyni, Poznania)
21,50 z Ozorkowa (dni przedświąt. i świąt.)
23,47 z Gdyni bezpośrednio

**Z kierunku Koluszek**

8,33 z Skarżyska (Lwowa)
19,20 z Koluszek (Krak. Katowic Skarżyska)

**ODJAZD**

**w kierunku Warszawy**

6,15 do Warszawy (międzynarodowy)
9,50 do Głowna (w dni świąteczne od 31 5)
12,17 do Warszawy
14,23 do Głowna (w dni nauki szkolnej od 31 5 również w dni świąteczne)
16,22 do Warszawy
18,15 do Głowna (od 29 5 w piątki i przedświąteczne dni robocze)
20,25 do Warszawy
23,50 do Głowna

**W kierunku Kalisza**

7,28 do Sieradza
8,25 do Łasku (w dni świąteczne od 31 5)
9,14 do Poznania
10,20 do Łasku (w dni świąteczne od 31 5)
11,22 do Ostrowa (Poznania)
14,25 do Łasku
15,34 do Poznania
17,32 do Sieradza
19,40 do Ostrowa (Poznania)
22,40 do Zduńskiej Woli
0,30 do Poznania (Berlina)

**W kierunku Kutna**

7,22 do Gdyni bezpośrednio
8,38 do Kutna (Gdyni Pozn. od 20 5 do 1 9)
9,17 do Kutna (od 15 5 do 19 9 i od 2 9 do 21 5 1937 r.)
11,40 do Poznania bezpośrednio
14,03 do Ozorkowa (w dni nauki szkolnej)
15,30 do Kutna (Gdyni)
18,38 do Kutna
19,45 do Ozorkowa (dni przedśw. i świąt.)
22,10 do Gdyni bezpośrednio

**W kierunku Koluszek**

8,10 do Koluszek (Tomasz. Krak. Katowic
21,30 do Skarżyska (Lwowa)
(W nawiasach połączenia kolejowe)


Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.